Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta krakowska

Kraków, piątek 10 styczeń 1964 r.

Rok XVI
Cena 50 gr
Nr 8 (4845)
Wyd. A.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NEHRU wzywa do obalenia systemu kastowego

DELHI (PAP)

Premier Nehru wezwał do obalenia systemu kastowego w Indii jako wyraźnie stojącego w sprzeczności z demokracją i socjalizmem. Apel premierą zawarty jest w jego artykule wydanym jako oddzielna publikacja. Nehru wyraża tam swój pogląd na temat utworzenia społeczeństwa socjalistycznego w Indii. Artykuł Nehru opublikowany został jako materiał do dyksusji i rozważań na temat socjalistycznego rozwoju Indii w związku ze zbliżającym się kongresem indyjskiej partii rządzącej.

Premier Nehru uważa m. in., że w systemie społeczeństwa socjalistycznego państwo nie musi posiadać wszystkich środków produkcji, ale węzłowe spośród nich powinny stanowić własność państwową i być przez nie kontrolowane.

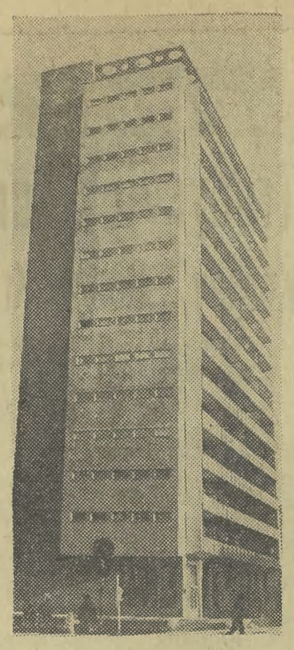

WARSZAWA

Wieżowiec u zbiegu ulic Tamki i Kopernika.

CAF — fot. Uchymiak

Kierunek główny: intensyfikacja...

Zadania w rolnictwie woj. krakowskiego na rok 1964

(Obsł. wł.) Wczoraj w Komitecie Wojewódzkim PZPR odbyła się narada aktywu rolnego, zorganizowana przez Wydział Rolny KW. Tematem narady były „Zadania w rolnictwie woj. krakowskiego na 1964 rok, w świetle uchwał XIV Plenum KC PZPR". Wzięli w niej udział: I sekretarz KW poseł tow. **L. Motyka**, kier. Wydz. Rolnego KC tow. **J. Tejchma**, przewodn. Prez. WRN tow. **J. Nagórzański**, prezes WK ZSL inż. **Wł. Kozioł**, prezes Woj. Zw. Kółek Rolniczych poseł **Wł. Cabaj.**

Na wstępie narady, kier. Wydz. Rolnego KW tow. mgr **A. Czyż** wygłosił referat analizujący wyniki uzyskane za ub. rok i nakreślający główne kierunki rozwoju rolnictwa w br. Z wielu zagadnień, poruszonych w referacie, podajemy w skrócie podstawowe zadania gospodarcze rolnictwa krakowskiego na 1964 r.

Wzrost i intensyfikacja hodowli, a zwłaszcza przyrost poważnie zmniejszonego w ub. roku stanu trzody chlewnej, jest jednym z najpoważniejszych zadań krakowskiego rolnictwa. Trzy elementy decydują o hodowli. Pierwszym i najistotniejszym — jest baza paszowa. Plan przewiduje m. in. wzrost upraw roślin pastewnych ze 134 do 144 tys. ha (19,2 proc. ogólnej struktury upraw), w tym 5-krotny wzrost upraw kukurydzy na zielonki. Dalszy rozwój kiszonkarstwa i budowy silosów. Zadania w budowie silosów w ub. roku najlepiej wykonały powiaty: Brzesko, Nowy Sącz, Żywiec (przekroczyły one plany), oraz Tarnów i Limanowa. Plan przewiduje budowę 5.910 silosów. Rolnictwo otrzyma 79 tys. ton pasz treściwych tj. o 22,5 proc. więcej, niż w ub. roku.

Drugim, ważnym elementem jest rozwój hodowli zarodowej (wzrost ilości wpisanych do ksiąg zwierząt zarodowych, rozszerzenie inseminacji, punktów kopulacyjnych, rozwój kontraktacji materiału hodowlanego); trzecim — nowa polityka ekonomicznych bodźców. Szacuje się, że w wyniku podniesienia cen skupu mleka dochody krakowskiej wsi wzrosły o ok. 31 mln zł; zwiększyła się także cena skupu trzody chlewnej w powiatach: Miechów, Proszowice, oraz w rejonie bekonowym: Bochnia, Brzesko, Tarnów i Dąbrowa Tarnowska. Przewiduje się dalsze akcje profilaktyczne, prowadzone przez pion weterynarii (akcja odgruźliczania, szczepienia przeciw różycy, przeciw pomorom).

Produkcja roślinna — plan zakłada dalszą poprawę struktury zasiewów w kierunku odchodzenia od gospodarki naturalnej i dostosowania kierunków produkcji do przyrodniczych oraz ekonomicznych warunków wsi krakowskiej. Tendencją jest zmniejszanie udziału roślin zbożowych w ogólnej strukturze zasiewów, a w roślinach zbożowych zwiększenie zbóż wysokowydajnych, głównie pszenicy i jęczmienia.

Zakłada się zwyżkę plonów z ha w stosunku do średniej z ostatnich kilku lat, co będzie wymagać dużego wysiłku. Dostawy materiału kwalifikowanego na planowe odnowienie wzrosną o ponad 40 proc., w tym przewiduje się znaczny wzrost zaopatrzenia w drodze wymiany sąsiedzkiej. Szczególną uwagę należy zwrócić na pełne zrealizowanie programu nasiennego w zakresie sadzeniaków. Areał zbóż objęty chemiczną ochroną roślin wzrośnie o 35 proc. Zaopatrzenie w nawozy sztuczne (w roku kalendarzowym) o 18 proc.

Skup i kontraktacja — plan kontraktacji pod zbiory obejmuje w województwie obszar ok. 35 tys. ha i został wykonany do tej pory w 72 proc. Dobrze przebiega jedynie kontraktacja rzepaku (102 proc., pszenicy — 90 proc., upraw nasiennych 95 proc.). **Niepokojąco niskie jest wykonanie planu kontraktacji buraków cukrowych** (ok. 60 proc.), **która w myśl zaleceń KC partii i Ministerstwa Rolnictwa winna być zakończona pod koniec ub. roku.** Sprawa ta musi być przedmiotem specjalnej uwagi służby rolnej w powiatach.

Jednocześnie należy dążyć do oparcia kontraktacji produkcji roślinnej na nowych zasadach organizacyjnych tj. wiązania ich z planami gromadzkimi i omawiania kontraktacji na zebraniach ogólnowiejskich. Plan skupu produkcji zwierzęcej jest na poziomie planu ub. roku, a skup mleka i jaj nawet niższy, może więc zostać wykonany z nadwyżką. W produkcji roślinnej zakłada się wydatne zwiększenie skupu zbóż (z 24 tys. t. w ub. roku do 41 tys. t. w br.). Zwiększenie planu skupu zbóż nie wiąże się ze zwiększeniem dostaw obo-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

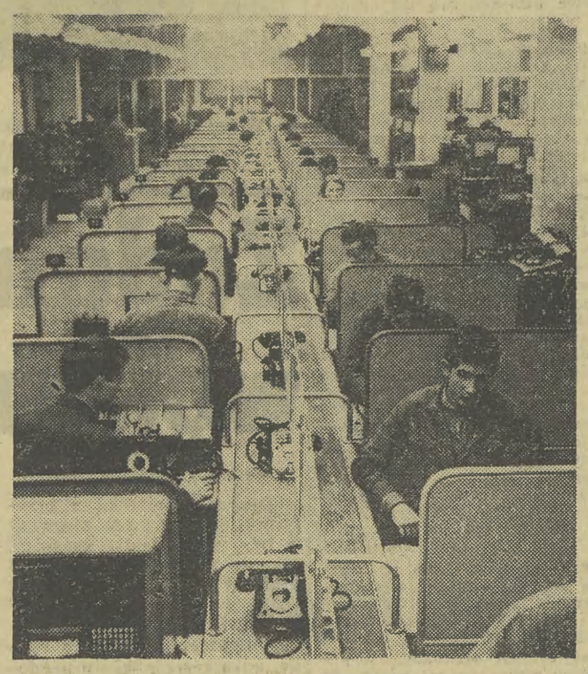

Radomskie Zakłady Wytwórcze Aparatury Teletechnicznej są głównym dostawcą aparatów telefonicznych dla kraju. W roku 1962 wyprodukowano w zakładach milionowy aparat telefoniczny; już w roku 1965 wyprodukowany zostanie 2-milionowy aparat. Jeszcze niedawno w zakładach wytwarzano tylko jednobarwne telefony. Obecnie na taśmach montażowych znajdują się aparaty o różnych barwach m. in. białej, czerwonej, zielonej i czarnej. Poza tym montuje się również aparaty z kombinacji tych barw. Na zdjęciu: taśma końcowego montażu aparatów telefonicznych.

CAF — fot. Sokołowski

Studenci w obchodach 20-lecia Polski Ludowej

WARSZAWA (PAP)

Wiele interesujących zamierzeń zawiera program udziału środowiska młodzieży akademickiej w obchodach 20-lecia PRL, przedstawiony w czwartek na konferencji prasowej w Radzie Naczelnej ZSP.

Główną studencką imprezą kulturalną będzie „Miesiąc 20-lecia" organizowany w maju. Rozpocznie się on wielkim spotkaniem zespołów artystycznych, młodzieży i działaczy kulturalnych Lublina w dniu 1 maja. W drugim tygodniu tego miesiąca przewidziany jest m. in. w Krakowie z okazji 600-lecia UJ przegląd studenckich teatrzyków oraz ich galowe przedstawienia na Wawelu i występy w Nowej Hucie. W trzecim tygodniu maja odbędzie się m. in. przegląd studenckich teatrów dramatycznych w Kaliszu, a w Łodzi — cykl wieczorów autorskich, poświęconych początkom kultury socjalistycznej w naszym kraju. Na koniec maja przewidziane jest spotkanie studentów Szczecina pod hasłem „Granica na Odrze i Nysie — granicą pokoju".

Główną imprezą naukową będzie ogólnopolski zjazd kół naukowych w Krakowie na temat zagadnień gospodarczych, społecznych i ustrojowych Polski Ludowej, na który zgłoszono już 70 referatów.

Blisko 3 tys. studentów, wyróżniających się w nauce i pracy społecznej, weźmie udział w zlocie młodzieży polskiej, który 22 lipca br. odbędzie się w Warszawie.

Nowe sztuczne jezioro

KIELCE (PAP)

Fachowcy opracowali wstępne założenia utworzenia sztucznego jeziora w Wiórach pod Ostrowcem Świętokrzyskim, o obszarze ok. 250 ha. Jezioro to powstanie przez zbudowanie zapory wodnej na dopływie Kamiennej — Świślinie i będzie zaopatrywać w wodę zakłady hutnicze w Ostrowcu. Nad brzegami jeziora zostaną założone ośrodki wypoczynkowe dla mieszkańców Ostrowca i Starachowic.

O pracy ORMO

(Inf. wł.). Wczoraj pod przewodnictwem sekretarza KW PZPR tow. **J. Banaka** obradował WK ORMO. Głównym tematem było omówienie zadań ORMO na odcinku zabezpieczenia zakładów pracy. Zabezpieczenie zakładów pracy jest zasadniczym obowiązkiem kierowników zakładów. Na nich też spoczywa całkowita odpowiedzialność. ORMO może w ramach pracy społecznej udzielać kierownictwu zakładów skutecznej pomocy. W związku z tym wysuwa się jako zadanie rozbudowa szeregów ORMO w zakładach pracy. Równolegle winno przebiegać szkolenie ORMOwców.

W drugim punkcie omówiono program obchodów 18 rocznicy powstania ORMO. Program tegoroczny związany zostanie z obchodami XX-lecia PRL.

Na zakończenie sztab wojewódzki ORMO złożył sprawozdanie z dotychczasowej pracy oraz przedłożył plan na I półrocze. W planie pracy sztab koncentruje się na zakończeniu organizowania gromadzkich komitetów ORMO oraz na dalszej rozbudowie szeregów ORMO. **(ms)**

Komunikat

Komitet organizacyjny zjazdu b. członków socjalistycznych organizacji studenckich w Krakowie („Życie", „Orka", ZNMS) prosi wszystkich dawnych członków tych organizacji, którzy z jakichkolwiek powodów nie otrzymali zaproszeń, o przyjazd do Krakowa na dzień 13 stycznia 1964 r. (poniedziałek).

Spotkanie organizowane w związku z uroczystościami 600-lecia UJ rozpocznie się w Collegium Novum o godz. 10 rano. W dniach 14 i 15 stycznia odbędzie się sesja naukowa.

Prosimy o załatwienie noclegów we własnym zakresie.

Stosunki niemiecko-amerykańskie ● Przyjaźń z Francją ● Orędzie radzieckie

Oświadczenie Erharda w Bundestagu

Kanclerz NRF uda się w lutym do Paryża

BONN (PAP)

W czwartek przed południem kanclerz NRF, Erhard, zainaugurował debatę budżetową przed plenum Bundestagu oświadczeniem w sprawie polityki zagranicznej i wewnętrznej Niemiec zachodnich.

Na wstępie Erhard wskazał, że „podstawowym elementem" polityki jego rządu pozostaje przyjaźń z Francją ugrutowana traktatem paryskim. Zastrzegł się jednak, iż nie nosi on charakteru „ekskluzywnego". Kanclerz opowiedział się z naciskiem na rzecz „politycznego zjednoczenia Europy", jako że sama integracja gospodarcza nie wystarcza.

Mówiąc o stosunkach niemiecko-amerykańskich Erhard powtórzył, że nie można podawać w wątpliwość wierności sojuszniczej USA i że każda nieufność w tym względzie jest nieuzasadniona.

Poruszając sprawę dalszych ewentualnych porozumień między Berlinem zachodnim i NRD, dotyczących kwestii przepustek, kanclerz zastrzegał z naciskiem, iż nie mogą one być związane z jakąkolwiek zmianą aktualnego statusu Berlina zachodniego.

W związku z ostatnim orędziem radzieckim w sprawie zaniechania użycia siły przy rozwiązywaniu sporów terytorialnych, Erhard powtórzył wielokrotnie lansowaną tezę bońską, że NRF „uroczyście zrezygnowała z użycia siły". Dodał jedak, że Bonn nigdy nie zrezygnuje wobec NRD z „prawa do samostanowienia".

Kanclerz NRF. Erhard, poinformował w czwartek plenum Bundestagu, że otrzymał od prezydenta de Gaulle'a zaproszenie do złożenia wizyty w Paryżu. Erhard przebywać będzie w dniach 14 i 15 lutego br. w stolicy Francji, gdzie kontynuować będzie stałe kontakty przewidziane między szefami obu rządów w ramach traktatu niemiecko-francuskiego.

Najkrócej

(b) ● **Prezydent Indonezji, Sukarno przyjął zaproszenie księcia Sihanouka i w dniach od 11 do 15 bm. złoży wizytę w Kambodży.**

● **Stały ogólnoniemiecki komitet młodzieży robotniczej na posiedzeniu 9 bm. w Berlinie wyraził jednomyślnie poparcie dla powszechnego i kontrolowanego rozbrojenia oraz innych kroków zmierzających do rozładowania napięcia międzynarodowego.**

● **W Hondurasie wzmaga się ruch na rzecz uwolnienia setek więźniów politycznych i przeciwko bestialskim represjom stosowanym przez dyktaturę wojskową.**

● **25 greckich więźniów politycznych zwolnionych zostało wczoraj z więzienia Helikarnassus na Krecie.**

● **Członek KC Portugalskiej Partii Komunistycznej Da Silva, który był więziony przez 23 lata przez władze salazarowskie, został zwolniony za kaucją. Da Silva jest poważnie chory: wskutek tortur zadanych mu przez policję został on częściowo sparaliżowany.**

● **Temperatura tegorocznej zimy na Węgrzech jest przeciętnie o 6 st. niższa od notowanej o tej porze roku. Cały Dunaj od granicy rumuńskiej aż po Budapeszt pokryty jest grubą pokrywą lodową.**

■ 9 bm. odbył się pogrzeb taksówkarza z Białegostoku, Władysława Wołejszo, który został zamordowany kilka kilometrów za miastem. Trzech osobników podejrzanych o dokonanie morderstwa zostało ujętych i obecnie toczy się dochodzenie.

■ Kolejny kongres Międzynarodowej Federacji Astronautycznej odbędzie się w dniach 7—12 września br. w Warszawie.

■ Na wsi polskiej przybyło w ub. roku 1.300 nowych lub całkowicie odremontowanych studni oraz 230 wodociągów.

■ Według szacunkowych obliczeń ok. 400 tys. dzieci skorzystało w czasie tegorocznych, zimowych ferii szkolnych z zorganizowanego wypoczynku.

POGODA

Bezchmurnie lub zachmurzenie niewielkie. Rano lokalne mgły i zamglenia. Temperatura minimalna od minus 5 st. nad morzem do minus 12 st. w centrum i do minus 19 st. na południowym wschodzie. Maksymalna — odpowiednio — od minus 2, minus 6 st. do minus 12 st. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach południowo-wschodnich i wschodnich.

Zanim WRN uchwali budżet

790 mln zł na oświatę

(Inf. wł.) W końcu miesiąca Wojewódzka Rada Narodowa uchwali tegoroczny plan i budżet województwa, nad projektem których zastanawiają się obecnie poszczególne komisje Rady. Wczoraj obradowała np. Komisja Oświaty.

Zgodnie z projektem tegoroczny budżet na cele oświatowe zamknie się kwotą 790.587.000 zł. Oznacza to 20-milionowy wzrost w stosunku do ubiegłego roku i zabezpiecza wykonanie podstawowych zadań w zakresie oświaty. Jedynie na podwyżkę płac nauczycieli potrzebne będzie dofinansowanie.

Na cele inwestycyjne przeznacza się 231 mln zł. Nie licząc 11 mln zł przeznaczonych na wykończenie obiektów z tzw. poślizgów. Większość kredytów (59,1 proc.) przeznacza się na roboty kontynuowane. Z nowo rozpoczynanych warto wymienić 52 budynki szkół podstawowych (na 98 budowanych) i 2 szkoły średnie: liceum ogólnokształcące w Kętach i technikum samochodowe w Nowym Sączu. Planuje się oddanie do użytku m. in. 51 szkół podstawowych i 66 mieszkań nauczycielskich.

W tym roku trzeba będzie — jak podkreślono na posiedzeniu Komisji Oświaty — zwrócić większą uwagę na zabezpieczenie rytmiczności realizacji inwestycji. (D)

Cenna pomoc dla UJ

600 LECIE

(Inf. wł.) Komitet Miejski Stołecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy w Krakowie, któremu przewodniczy mgr **Z. Skolicki**, przyznał Uniwersytetowi Jagiellońskiemu kwotę 620 tys. jako drugą i ostatnią część finansowanego przez SFOKiS radioteleskopu. Radioteleskop będzie nowoczesnym środkiem dla badań astronomicznych o wartości ogólnej 1.920 tys. zł i zostanie zmontowany w bieżącym roku na Forcie Skała w nowoczesnym Obserwatorium Astronomicznym UJ. Ten wspaniały dar SFOKiS stanowi dowód wielkiego zrozumienia dla potrzeb nauki krakowskiej i zarazem dowód właściwego kierunku gospodarowania społecznymi funduszami, które składa całe społeczeństwo naszego miasta.

Z Kuby

Wokół transakcji z »Leylandem«

HAWANA (PAP)

Korespondent PAP red. M. Ikonowicz pisze:

Starania Hawany o nawiązanie normalnej wymiany handlowej z Zachodem uwieńczył oficjalnie 6 stycznia br. pierwszy doniosły sukces polityczny i handlowy w postaci restytuowania tradycyjnego importu autobusów „Leyland" z W. Brytanii. Mur handlowy wznoszony przez 3 lata wokół Kuby okazał się zmurszały. Transakcja z firmą „Leyland" stanowi dopiero początek. Najbliższe miesiące mogą przynieść wiele nowych sensacji w tej dziedzinie.

Nazajutrz po podpisaniu kontraktu z firmą „Leyland", do Europy wyruszyła delegacja ministerstwa transportu i MHZ Kuby. Delegacja przeprowadzi rozmowy w Paryżu, Londynie, Madrycie, Tokio i być może w innych stolicach. W grę wchodzi zakupienie, w zamian za dostarczony już bądź kontraktowany obecnie cukier kubański, statków handlowych, samochodów osobowych i zestawów pociągów motorowych.

O Kubie piszemy również w komentarzu na str. 2.

Czytelnicy o „Gazecie"

Zgodnie z naszymi zapowiedziami publikujemy dziś pytania naszej ankiety-konkursu.

1. Od czego zaczynasz czytanie „Gazety Krakowskiej"?

2. Jakie pozycje najchętniej czytasz w „Gazecie" i jakich autorów najwięcej lubisz?

3. Czy Twoim zdaniem „Gazeta Krakowska" odzwierciedla dostatecznie problemy życia współczesnego? Jeśli nie — to czego Twoim zdaniem brak?

4. Co nowego chciałbyś widzieć w „Gazecie Krakowskiej"? Jakie zmiany proponujesz?

Przypominamy, że termin nadsyłania odpowiedzi upływa w dniu 26 bm. Wśród uczestników ankiety-konkursu, niezależnie od tego, że nagrodzone zostaną 3 najlepsze wypowiedzi, rozlosowane będą nagrody.

Z obrad Egzekutywy KKM

Ocena pracy politycznej w szkołach medycznych

(Inf. wł.) Ocena pracy polityczno-wychowawczej w średnich szkołach medycznych w Krakowie była wczoraj tematem obrad Egzekutywy Krakowskiego Komitetu Miejskiego PZPR. Na terenie Krakowa znajduje się 12 średnich szkół medycznych, a m. in.: szkoły pielęgniarek i położnych, higienistek, dietetyczek, technikum dentystyczne. Spośród nich na pierwszym miejscu trzeba postawić szkoły pielęgniarskie, posiadające wielkie zadania w zakresie dostarczania naszej służbie zdrowia wysokokwalifikowanych, nowoczesnych kadr pielęgniarskich. Warto tu dodać, że m. in. na 2-letnie szkoły pielęgniarskie w Krakowie przychodzą uczennice po maturze liceum ogólnokształcącego. Spośród absolwentek tych szkół rekrutują się m. in. kadry instruktorek zawodu.

Organizacje partyjne w tych szkołach są niestety liczebnie i organizacyjnie bardzo słabe. Wzrost szeregów partyjnych jest w nich prawie nieznaczny, ilość kandydatów PZPR — znikoma, co odbija się oczywiście również na atmosferze, panującej w tych placówkach nauczania, a także na efektach pracy ideowo-wychowawczej. Niezadowalający wzrost szeregów partyjnych, a także słaba praca polityczno-wychowawcza mają m. in. swoje źródło w złym stylu pracy wychowawczej, dominującej np. w szkołach pielęgniarskich, który oparty jest niejednokrotnie na skostniałych wzorach szkół klasztornych.

Jak stwierdzali w dyskusji członkowie Egzekutywy KKM, sytuacja, panująca w średnich szkołach medycznych musi ulec zmianie. Słaby wpływ na obsadzenie kadry kierowniczej, a także na pracę polityczną w tych szkołach ze strony organizacji i instancji partyjnych, był m. in. wynikiem podporządkowania ich bezpośrednio Wydziałowi Zdrowia Prezydium WRN, co uniemożliwiało bezpośrednią kontrolę i kierownictwo dzielnicowym instancjom.

Egzekutywa KKM, podkreślając wagę podniesienia poziomu pracy polityczno-wychowawczej w średnich szkołach medycznych, wskazała m. in. na potrzebę tworzenia mocniejszych, międzyszkolnych organizacji partyjnych, uporządkowania spraw nomenklaturowych i struktury organizacyjnej szkół. Wykazywano też konieczność większego zainteresowania się pracą wychowawczą w tych placówkach organizacji ZMS, a także opracowania właściwych, nowoczesnych programów nauczania.

W drugim punkcie porządku dziennego Egzekutywy, której przewodniczył I sekretarz KKM tow. **Andrzej Kurz**, omówiono sprawy organizacyjne. **Ta-Czu**

W wyniku pożaru

30 mln zł strat w „Diorze"

WROCŁAW (PAP)

Jak już podawaliśmy, w zakładach radiowych „Diora" w Dzierżoniowie na Dolnym Śląsku wybuchł w nocy z 7 na 8 bm. groźny pożar, który strawił część budynków fabrycznych. Dzięki ofiarnej walce 30 oddziałów straży pożarnych i pomocy ludności, udało się uratować od zagłady większość pomieszczeń fabrycznych. Między innymi uratowano główny magazyn gotowych wyrobów, w którym w momencie pożaru znajdowały się aparaty radiowe i telewizyjne wartości ponad 80 milionów złotych.

W czwartek specjalna komisja oszacowała wstępnie wysokość strat, sięgają one 30 milionów zł.

Produkcja podzespołów radiotelefonów oraz części do aparatów radiowych i telewizyjnych — jest kontynuowana. Zdaniem rzeczoznawców — fabryka będzie w stanie podjąć produkcję telewizorów już za 14 dni, a radioodbiorników — za 28. Będzie to, oczywiście, produkcja ograniczona. Można jednak spodziewać się, że z chwilą zagospodarowania pomieszczeń zastępczych — straty w produkcji zostaną odrobione.

Zmiana regulaminu więziennego

Dla chuliganów specjalne rygory

(AR) Weszło już w życie zarządzenie ministra sprawiedliwości w sprawie tymczasowego regulaminu odbywania kary pozbawienia wolności dla osób skazanych za przestępstwa chuligańskie.

Zarządzenie postanawia, że karę pozbawienia wolności w stosunku do osób skazanych za przestępstwa lub wykroczenie o charakterze chuligańskim wykonuje się w zakładach karnych o rygorze obostrzonym. Rygor obostrzony jest wyrazem szczególnego potępienia społecznego.

O okresie odbywania wyroku w rygorze obostrzonym decyduje komisja penitencjarna z tym, że skazani na kary do 6 miesięcy pozbawienia wolności całą karę odbywają przy zastosowaniu regulaminu obostrzonego. Okres odbywania kary na podstawie regulaminu zaostrzonego nie może być jednak dłuższy od 2 lat.

Regulamin przewiduje między innymi, że więźniowie mogą być zatrudnieni nieodpłatnie przy publicznych pracach porządkowych również w dni ustawowo wolne od pracy oraz w godzinach po ukończeniu regulaminem przewidzianego czasu pracy.

Za naruszenie przepisów grozi szereg dodatkowych kar dyscyplinarnych. Dla więźniów wyróżniających się zdyscyplinowaniem i pracowitością regulamin przewiduje pewne ulgi, takie jak zezwolenie na dodatkowe lub dłuższe widzenie, zezwolenie na wysłanie i otrzymanie dodatkowego listu.

O chuligańskim charakterze przestępstwa i w związku z tym o skierowaniu więźnia do oddziału o obostrzonym rygorze decyduje wyrok sądowy.

Nasz prawnik odpowiada

...na telefoniczne pytania Czytelników. Kiedy? W każdy piątek od godziny 16.30 do 18. Jeżeli więc potrzebujesz porady prawnej — zadzwoń w dniu dzisiejszym na nr

536-23

Z TEATRU

Popularny aktor Zbigniew Cybulski przygotował na scenie Teatru Polskiego w Szczecinie sztukę Ernesta Hemingwaya pt. „Piąta kolumna". Sztuka napisana została w Hiszpanii na początku zimy 1937 roku.

Na zdjęciu: fragment spektaklu. Filip Rawlings (Roland Głowacki) i Maks (Jerzy Wąsowicz).

CAF — fot. Weczer

Z „GAZETĄ" DO TEATRU

Kupon niniejszy upoważnia do nabycia dwóch biletów zniżkowych na przedstawienie

ZABAWA — ŚMIERĆ PORUCZNIKA

S. MROŻKA

w dniu 15 stycznia 1964, g. 19.15 w Teatrze Kameralnym

KUPON WYCIĄĆ I ODDAĆ W KASIE TEATRU

WYBRALIŚMY DLA WAS

OCHRONA ELEKTRYCZNA

Samochód Petera Hicksa znajdował się w miejscu, gdzie obowiązywał zakaz parkowania. Policjant londyński chciał umieścić więc za wycieraczką mandat karny, gdy nagle porażony został prądem elektrycznym. Właściciel samochodu podłączył bowiem przewody instalacji elektrycznej do karoserii, aby ubezpieczyć się w ten sposób przed ewentualnym okradzeniem samochodu.

Mimo, iż uderzenie prądu było słabe i nie wyrządziło policjantowi żadnej szkody, wniósł on skargę do sądu przeciwko właścicielowi samochodu. Tu jednakże cała sprawa utknęła, albowiem brytyjski kodeks karny nie zawiera przepisu, który by zabraniał tego rodzaju postępowania. W zbiorach spraw karnych znaleziono jedynie podobny nieco casus dotyczący pewnego męża, który podłączył prąd do zasłony w oknach, aby uniemożliwić żonie, którą wyrzucił przez drzwi, powrót do domu przez okno. I co więcej sąd go wówczas uniewinnił.

*

POGRYZIONY WŁAMYWACZ

Z dumą zaprezentowała w Londynie 23-letnia Anna Ewelina Wright swe wspaniałe uzębienie, które wywarło piorunujące wrażenie na uzbrojonym bandycie.

Panna Anna, pielęgniarka z zawodu, została pewnej nocy napadnięta w swym mieszkaniu przez trzech uzbrojonych bandytów. Gdy jeden z nich z wycelowanym rewolwerem usiłował ściągnąć jej z palca zaręczynowy pierścionek z diamentem, Anna straciła panowanie nad sobą i z całej siły zatopiła zęby w przedramieniu opryszka. Ten z okrzykiem bólu puścił natychmiast dziewczynę i wszyscy trzej oddalili się spiesznie zadowalając się jedynie 5 funtami gotówki.

*

KOBIECY GANG

W podparyskiej miejscowości Aubervilliers dokonano niezwykłego napadu, którego ofiarą padły trzy kilkunastoletnie dziewczęta. Napastnikami okazały się również trzy kobiety, które zaatakowały je w chwilę po wyjściu z kina, pobiły, obrzuciły wyzwiskami oraz wyrwały torebki z niewielką sumą pieniędzy. Dopiero nadejście przechodniów uratowało dziewczęta. Prasa paryska, która prawie codziennie informuje o napadach „gangu podłych" wyrostków napadających na samotne kobiety i rabujących im torebki zastanawia się, czy jest to nowy przykład bandytyzmu, tym razem w żeńskim wydaniu.

*

POLOWANIA Z BIRKUTEM

Bardzo popularną w Kirgizji formą polowania są łowy zwierząt futerkowych przy pomocy birkutów. W wielu niedostępnych rejonach republiki tylko przy pomocy tego skrzydlatego myśliwego można wytropić i upolować zwierzynę. Birkut łatwo z wysokości wyśledza zwierzynę, zwija swe metrowe skrzydła i jak kula spada na ofiarę. Walka trwa zazwyczaj niespełna minutę i zawsze kończy się zwycięstwem tego wielkiego i silnego ptaka. Pozostawia on zdobycz nietkniętą do przybycia swego pana, myśliwego.

Myśliwi kirgiscy z wyjątkową zdolnością i dużym doświadczeniem wyszukują wśród dzikich, wysokich skał gniazda birkutów, zręcznie wybierają z nich pisklęta i wychowują na wiernych pomocników przy polowaniach.

Przychylne przyjęcie ze strony partii demokratycznej i zw. zawodowych ● Niewybredny atak Goldwatera

Echa orędzia prezydenta USA

Orędzie prezydenta Johnsona „O stanie państwa" spotkało się z bardzo przychylnym przyjęciem ze strony partii demokratycznej, centrali związków zawodowych i części prasy. Republikanie w Kongresie odnieśli się do orędzia niezbyt entuzjastycznie.

WASZYNGTON (PAP)

Według doniesień z Waszyngtonu, kongresmeni — demokraci gorąco oklaskiwali przemówienie prezydenta Johnsona, wyrażając zwłaszcza zadowolenie z zapowiedzianej redukcji wydatków budżetowych, natomiast republikanie odnieśli się sceptycznie do konkretnych możliwości w tej dziedzinie.

George Meany, przewodniczący centrali związkowej AFL — CIC, komentując orędzie zaznaczył, że związki zawodowe popierają w całej pełni projekty ustaw o redukcji podatku dochodowego, o prawach obywatelskich i o opiece lekarskiej dla osób starszych. Jednakże, mimo zastrzeżeń wyrażonych przez Johnsona, AFL — CIO nadal będzie walczyć o 35-godzinny tydzień pracy jako środek walki z bezrobociem.

Dziennik „New York Times" pisze, że zamierzone ograniczenie zapasów broni nuklearnej jest „początkiem rozbrojenia" i „wezwaniem Związku Radzieckiego do współzawodnictwa w tej dziedzinie".

Reakcja skrajnej prawicy nie powinna budzić wątpliwości. Senator Barry Goldwater, wygłaszając przemówienie przedwyborcze w New Hampshire, zaatakował prezydenta Johnsona w niewybredny sposób. Twierdził on, że prezydent „wtrąca się do wszystkich dziedzin życia" i że idąc na rękę Związkowi Radzieckiemu chce przekształcić Europę zachodnią w strefę bezatomową.

PARYŻ (PAP)

Jak donosi paryski korespondent Reutera, orędzie Johnsona zostało przyjęte przychylnie we francuskich kołach rządowych, które powstrzymały się jednak od oficjalnych komentarzy.

LONDYN (PAP)

Koła dyplomatyczne w Londynie przyjęły z dużym zainteresowaniem zapowiedź wysunięcia przez USA nowych propozycji na konferencji w Genewie, jak również decyzję zredukowania produkcji wzbogaconego uranu, zlikwidowania czterech reaktorów produkujących pluton i zamknięcia instalacji wojskowych.

Prasa brytyjska ustosunkowała się pozytywnie do orędzia, zwracając m. in. uwagę, że Johnson kontynuuje w ogólnych zarysach politykę Kennedy'ego.

Zamach bombowy na siedzibę CGIL w Rzymie

RZYM (PAP)

W nocy z środy na czwartek elementy faszystowskie dokonały zamachu terrorystycznego na siedzibę Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy CGiL w Rzymie podkładając bombę zawierającą około 5 kg silnego ładunku wybuchowego. Na skutek eksplozji została poważnie uszkodzona centralna część gmachu, wyleciały wszystkie szyby — również w sąsiednich domach — uległy dewastacji pomieszczenia biurowe. Na szczęście żadna z obecnych w gmachu osób nie odniosła poważniejszych obrażeń.

W odpowiedzi na ten faszystowski zamach robotnicy rzymscy postanowili przeprowadzić kilkugodzinny protestacyjny strajk powszechny.

Nowe wyroki w Bagdadzie

PARYŻ (PAP)

Z informacji napływających do Paryża wynika, że w Bagdadzie nie ustaje terror godzący w elementy demokratyczne. Tamtejszy trybunał wojskowy skazał porucznika lekarza Al Ribaki na trzy lata więzienia za „prowadzenie działalności komunistycznej w łonie armii". Pod tym samym zarzutem dwóch innych poruczników zostało skazanych na kary po dwa lata robót przymusowych, a jeden porucznik lotnictwa na dwa lata więzienia. Wszyscy ci oficerowie zostali równocześnie usunięci z armii.

MAROKO

W wiosce Lalla Mimouna w prowincji Rabat buduje się 30 warsztatów tkackich, 45 sklepów detalicznych, ambulatorium i szkołę dla 800 dzieci. Na zdjęciu: rozbiórka starych ruder w Lalla Mimouna. Fot. — CAF

Zadania rolnictwa woj. krakowskiego

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

wiązkowych, wynika z przeprowadzonej po raz pierwszy w br. kontraktacji pszenicy, oraz ze znacznych zadań 1964 roku w zakresie wymiany zboża na pasze treściwe. W **br. powinno nastąpić radykalne polepszenie przebiegu skupu, uproszczenie jego procedury formalnej i rozbudowa punktów skupu.** Najpilniejszą do załatwienia sprawą jest uregulowanie systemu organizowania produkcji, przetwórstwa i rynku ogrodniczo-warzywniczego.

Inwestycje i mechanizacja — w myśl uchwał XIV Plenum KC nakłady na inwestycje rolne w województwie poważnie wzrastają: w 1964 r. — 384 mln zł (ub. rok — 318 mln), w 1965 r. — 485,5 mln zł tj. o 27 proc. Podstawową część tych inwestycji stanowić będą melioracje (w br. 205 mln, 1965 r. — 260 mln zł).

Znacznie wzrastają także nakłady inwestycyjne na mechanizację (m. in. budowa 6 filii POM). Podstawowym jednak brakiem w przygotowaniu budownictwa rolnego na 1964 rok jest brak dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla znacznej części tytułów inwestycyjnych. Powstała przed kilku miesiącami Dyrekcja Budownictwa Rolnego nie była już w stanie opanować sytuacji w tym zakresie. Część odpowiedzialności za ten stan rzeczy ponosi także Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego. **Ważnym problemem jest szybkie uzupełnienie brakującej dokumentacji, tak, aby nie stracić przyznanych kredytów i limitów inwestycyjnych dla ponad 50 proc. inwestycji rolnych.** Roboty melioracyjne przypuszczalnie zostaną wykonane w ok. 90 proc.

Budownictwo indywidualne — w ostatnich latach nieco osłabło, co łączy się z brakami materiałów budowlanych. Warto więc odnotować fakt, że dostawy tych materiałów w br. wzrosną o ponad 21 proc.

Koncentracja — o 4,3 proc. wzrosną dostawy maszyn rolniczych, w tym o 8 proc. dostawy ciągników. Od pół roku realizujemy politykę koncentracji mechanizacji w 70 gromadach. W najbliższych tygodniach zostaną ustalone zasady rozdziału i eksploatacji sprzętu konnego, tak aby mechanizacja sprzętem o trakcji konnej harmonizowała z aktualnym stanem i zamierzeniami mechanizacji traktorowej.

Agrominimum — prace nad ustalaniem i upowszechnianiem agrominimum rozpoczęto w województwie jeszcze w październiku. W większości wypadków zarówno służba rolna jak i GRN-y podeszły do tej pracy od strony formalnej. Dobre wyniki mają m. in. pow. Żywiec i Brzesko. Masowe szkolenie jesienno-zimowe obejmuje obecnie ok. 70 tys. uczestników, trwa również szkolenie aktywu społeczno-gospodarczego wsi. Szkolenia te winny być wykorzystane do masowego upowszechnienia agrominimum.

Dużo uwagi w referacie poświęcone zostało kółkom rolniczym, rozpoczynającej się kampanii sprawozdawczo-wyborczej w kółkach oraz zasadom polepszenia gospodarowania majątkiem społecznym.

DYSKUSJA

Zabrało w niej głos kilkunastu mówców, w tym większość — naukowców z krakowskich uczelni związanych z rolnictwem i z instytutów. Tow. **Hrycyk** — dyr. Instytutu Zootechniki, nawiązując do uchwał XIV Plenum KC i krakowskiego regionu poruszył problem bazy paszowej i pasz białkowych, decydujących o rozwoju hodowli. W Instytucie dokonano doświadczenia z rzepakiem, które wykazują, że w skali kraju — poprzez rozszerzenie uprawy rzepaku — można by zasoby pasz białkowych podnieść nawet parokrotnie. W ośrodku w Rabie Wyżnej w ub. roku uzyskano 26,5 q rzepaku z ha, plony nigdy nie były niższe od 20 q. W zakresie rozwoju sadownictwa i ogrodnictwa w regionie konieczna jest rozbudowa chłodni składowych, ponadto — do ogrzewania cieplarń i szklarni powinno wykorzystać się wzrastające nadwyżki gazu.

Tow. dr **Fr. Kolbusz** — z WSR, nawiązał do zagadnień efektywności inwestycji w rolnictwie, podkreślając niedobór środków obrotowych. Przykłady 3 badanych wsi w województwie wykazują np. niską efektywność melioracji (niepełne zagospodarowanie pomelioracyjne), co w wielu wypadkach zasadniczo obniża efekty inwestycji i środków państwowych. Propaganda wiedzy rolniczej pozostaje także daleko w tyle za praktyką. Zasadniczymi kierunkami inwestowania w indywidualnej gospodarce chłopskiej winny być inwestycje produkcyjne. Konieczne jest rozwinięcie systemu dokształcania podyplomowego absolwentów wyższych uczelni i służby rolnej. Województwo powinno zorganizować trwały system tego doszkalania w oparciu o szkołę rewidentów w Prusach.

Do problemów inwestycji w rolnictwie, rażącego nieprzygotowania inwestycji od strony dokumentacji, nawiązał tow. **Sidor** — dyr. DBR. Kier. Wydz. Rolnego Prez. WRN mgr **P. Gaweł** — omówił wyniki rolnictwa krakowskiego w ub. roku. M. in. PGR-y krakowskie i spółdzielnie produkcyjne, w zakresie wysokości plonów czterech zbóż wysunęły się na I miejsce w kraju. Województwo zajmuje 11 miejsce. Dobrze kształtuje się także średnia plonów z lat 1961—1963. Tow. prof. **F. Kopeć** — z WSE, podkreślając specyfikę regionu krakowskiego, wskazał na wiele dysproporcji w polityce nakładów i inwestycji. Rozdział środków nie zawsze ma pokrycie w rachunku ekonomicznym, nie zawsze na plan pierwszy wysuwa się zagadnienie efektywności. Solidność wykonywania melioracji, zdaniem mówcy, powinna budzić poważne zastrzeżenia. Osobny problem to usprawnienie działalności służby rolnej w terenie. Warto także zastanowić się, czy w miejsce budowy agronomówek, nie rozwinąć kredytowego systemu, który agronomom pozwoli indywidualnie budować, wiążąc ich bardziej niż dotychczas z gromadami.

Głównym kierunkiem rozwoju kółek rolniczych — zajął się mgr **Wł. Cabaj** — prezes WZKR. Ważny obecnie nie tyle rozwój ilościowy, ile podniesienie jakości ich pracy, obniżenie kosztów administracyjnych w niektórych powiatach, koncentracja na pracach polowych parku traktorowego, a nie na transporcie. Rozwój usług dla wsi i zainteresowanie się życiem i pracą kobiet wiejskich (na 620 tys. osób pracujących w rolnictwie regionu, 380 tys. stanowią kobiety) — to także jeden z ważnych problemów.

Do rentowności mechanizacji w gospodarce chłopskiej i kółkach rolniczych nawiązał tow. **Martyna**, podkreślając, że konieczna jest ocena tej rentowności z punktu widzenia ogólnospołecznego. Zdaniem mówcy, konieczne jest bardziej ściśle niż dotychczas powiązanie badań naukowych z potrzebami praktyki.

O wielu nowych problemach związanych z podziałem i kupnem ziemi i paradoksach w tej dziedzinie, mówił tow. **J. Nagórzański**. Jak podkreślił, z jednej strony mamy niedobór ziemi w regionie, a równocześnie ok. 1,5 proc. areału leży odłogiem. O budownictwie mieszkaniowym na wsi i konieczności jego zwiększenia mówił tow. **Turlej**. Powinniśmy budować ok. 20 tys. izb mieszkalnych rocznie na krakowskiej wsi (ub. rok 12.600 izb).

Sprawy młodzieży, ZMW, pomocy i współpracy z młodymi gospodarzami obejmującymi gospodarstwa, rozszerzenia systemu szkolnictwa rolniczego omówił tow. **Czesak** — wiceprzew. ZW ZMW, Tow. **Kucharz** — prezes WZGS wystąpienie swoje poświęcił sprawom rozwoju spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, wynikającym stąd trudnościom, oraz rozwojowi usług w rolnictwie i niezbędnym inwestycjom w pionie WZGS.

Na zakończenie narady głos zabrał tow. **J. Tejchma** — kier. Wydz. Rolnego KC i I sekretarz KW tow. **L. Motyka**. W wystąpieniach swoich omówili oni aktualne kierunki polityki rolnej w świetle uchwał XIV Plenum oraz ustosunkowali się do spraw poruszonych w dyskusji. **(NIK)**

Program dalszej poprawy stosunków między Wschodem i Zachodem

Przemówienie przywódcy Labour Party

LONDYN (PAP)

Przemawiając wieczorem 9 bm. w Belper w hrabstwie Derby przywódca Labour Party, Harold Wilson wysunął 6-punktowy program dalszej poprawy stosunków między Wschodem i Zachodem.

Wilson wyraził przekonanie, że rozpiętość między stanowiskami ZSRR i USA w kwestii rozbrojenia może być poważnie zmniejszona i oznajmił, iż Labour Party przekazała ostatnio ministrowi spraw zagranicznych Butlerowi memorandum w tej sprawie w nadziei, że W. Brytania przedstawi na genewskiej konferencji rozbrojeniowej pozytywne propozycje, które mogłyby dopomóc w przełamaniu obecnego impasu w rozmowach. Mam nadzieję — powiedział Wilson — iż uda się przekonać Francję, aby wzięła udział w rokowaniach genewskich oraz, że zaprosi się Chińską Republikę Ludową do uczestniczenia w pracach komisji.

Wilson wysunął 6-punktowy plan dotyczący stosunków między Wschodem a Zachodem i problemów związanych z rozbrojeniem, z których jeden mówi: W. Brytania powinna zaproponować zamrożenie zbrojeń nuklearnych we wschodnich i zachodnich Niemczech, w Polsce i Czechosłowacji. Od wielu lat — dodał Wilson — Labour Party wypowiadała się za utworzeniem strefy kontrolowanego rozbrojenia w Europie środkowej łącznie ze strefą bezatomową. Sugerujemy, aby zainteresowane kraje zgodziły się, iż nie będą zwiększały swego arsenału broni nuklearnej w strefie, która wchodzi w grę. Wilson zaznaczył, że zachętą dla niego jest fakt, iż Polska wysunęła ostatnio propozycję zamrożenia zbrojeń jądrowych w środkowej Europie.

Czwarty dzień procesu we Frankfurcie

BONN (PAP)

W czwartek przed południem rozpoczął się we Frankfurcie nad Menem czwarty dzień procesu przeciw 22 oprawcom obozu oświęcimskiego. Sąd przystąpił do przesłuchiwania oskarżonych.

Jako pierwszy zeznawał adiutant szefa obozu, 68-letni b. ss-hauptsturmfuehrer Robert Mulka, odpowiadający z wolnej stopy. Zbrodniarz, zajmujący w oświęcimskiej machinie mordu kluczowe stanowisko, nic rzekomo nie wiedział o tym, że jest to obóz zagłady, gdzie zagazowano miliony ludzi. „Przeczuwałem tylko, że w obozie dzieją się straszne rzeczy" — powiedział w swym zeznaniu Mulka.

Specjalny trybunał sądzi uczestników rozruchów w Oranie

ALGIER (PAP)

W dniu 9 bm. rano obradowało specjalne zgromadzenie federacji FLN i przedstawicieli organizacji społecznych. Zgromadzenie to było poświęcone analizie ostatnich wydarzeń w Oranie.

Temu samemu celowi poświęcone było nadzwyczajne zebranie orańskiej federacji UGTA, „unii algierskich związków zawodowych". Uchwalono rezolucję, wyrażającą poparcie dla prezydenta Ben Belli, potępiającą uczestników i inspiratorów zaburzeń.

Zgodnie z zapowiedzią, utworzony w Oranie trybunał specjalny przystąpił do natychmiastowego sądzenia zatrzymanych uczestników rozruchów. Na 31 oskarżonych, którzy odpowiadali przed trybunałem 8 bm., 30 zostało skazanych na kary od 6 miesięcy do 3 lat więzienia.

Nasz komentarz

Zmurszały mur

Mam na myśli mur politycznej i gospodarczej blokady, jaki z uporem godnym lepszej sprawy usiłuje od trzech lat wznieść wokół Kuby, rząd Stanów Zjednoczonych. Te pożałowania godne poczynania nie przynoszą zresztą ich autorom dobrej sławy w krajach Ameryki Łacińskiej, a nawet wśród ich sojuszników z NATO. Brytyjczyków np. od dawna denerwowało, gdy Amerykanie wciągali na czarną listę ich statki zawijające do portów kubańskich.

Z drugiej strony próby gospodarczej izolacji Kuby, podejmowane z inicjatywy najbardziej wojowniczych kół Stanów Zjednoczonych, ani przez moment nie były w stanie zaważyć w sposób istotny na gospodarce kubańskiej. W przemówieniu wygłoszonym w ubiegłym tygodniu z okazji V rocznicy zwycięstwa rewolucji, premier Fidel Castro stwierdził m. in.: „Jeśli USA nie chcą handlować z Kubą — to nam na tym nie zależy. Mamy niezawodny rynek socjalistyczny, otrzymaliśmy nieograniczoną pomoc od ZSRR i innych krajów socjalistycznych w najtrudniejszych latach".

Kuba przeszła stosunkowo bezboleśnie dość raptowne ustanie kontaktów handlowych z USA, właśnie dlatego, że uzyskała wydatną pomoc od ZSRR i innych krajów socjalistycznych, że dość szybko rozwinęła ożywioną i obustronnie korzystną wymianę handlową z krajami obozu socjalistycznego. Wielka jest skala pomocy gospodarczej udzielanej Kubie przez ZSRR. Pomoc ta skierowana jest na rozszerzenie podstaw rozwoju ekonomiki kubańskiej, na uprzemysłowienie kraju. Radzieccy specjaliści pomogli w poszukiwaniach bogactw naturalnych na wyspie i dostarczyli sprzętu do tego celu. ZSRR zadeklarował pomoc w budowie elektrowni o łącznej mocy 300 tys. kW i w przeprowadzeniu linii przesyłowych energii elektrycznej. ZSRR postanowił też pomóc we wzniesieniu na Kubie kombinatu petrochemicznego ze zdolnością przetwórczą 2 mln ton ropy rocznie oraz w rekonstrukcji i rozbudowie 3 istniejących zakładów metalurgicznych dla umożliwienia podwojenia produkcji stali w tym kraju. To zresztą tylko początek długiej listy obiektów przemysłowych planowanych na najbliższą przyszłość i już wznoszonych na Kubie przy pomocy Związku Radzieckiego. Toteż mimo amerykańskiej blokady, gospodarka Kuby rozwija się pomyślnie. Przewiduje się, że w bieżącym roku kubański eksport wzrośnie o 200 mln pesos w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Amerykańska polityka blokady wokół Kuby poniosła ostatnio kolejne fiasko na arenie międzynarodowej. „Figę pokazali" Amerykanom ich bliscy sprzymierzeńcy — Anglicy. Słynna angielska firma „Leyland" wznowiła przerwane swego czasu dostawy autobusów dla Kuby. Waszyngton poczuł się oburzony, ale władze brytyjskie dały do zrozumienia, że nie mają zamiaru uwzględnić amerykańskich sprzeciwów. Ich dewizą jest bowiem zwiększać swój eksport gdzie tylko to jest możliwe. Anglicy zresztą zastrzegają się, że autobusy nie należą przecież do grupy towarów określanych w NATO jako „strategiczne". „Czy Amerykanie wyobrażają sobie — ironizował „Evening Standard" — że dr Castro zmobilizuje oddział autokarów, aby wyposażyć je w noże i dokonać inwazji na plaże Florydy?".

Amerykańska polityka wobec Kuby napotyka na rosnący sprzeciw w krajach Ameryki Łacińskiej. Zwłaszcza w dużych krajach mniej uzależnionych od amerykańskich monopoli niż „republiki bananowe". Najbardziej konsekwentne są pod tym względem władze Brazylii. W przededniu konferencji Organizacji Państw Amerykańskich, na której USA mają zamiar przeforsować „sankcje" przeciw Kubie, jeszcze raz podkreślono, że Brazylia bronić będzie zasad samookreślenia i nieingerencji i odrzuca jakiekolwiek sankcje przeciw Kubie. Stanowisko Brazylii nie jest odosobnione wśród państw kontynentu południowoamerykańskiego.

WŁADYSŁAW BIERON

SPORT ✦ SPORT

Tradycyjny turniej siatkówki Korony, „Gazety Krakowskiej" i KOZPS

Tegoroczny turniej siatkówki mężczyzn organizowany przez Krakowski Okręgowy Związek Piłki Siatkowej, Koronę i Gazetę Krakowską odbędzie się w ramach imprez jubileuszowych — 15-lecia Gazety Krakowskiej.

Nie udało się zorganizować tego turnieju w obsadzie międzynarodowej. Jedna z drużyn rumuńskich przełożyła swój przyjazd do Polski na m-c luty i stąd jej absencja w krakowskim turnieju styczniowym.

W turnieju weźmie udział czołowy zespół krajowy **Górnik Katowice**, zeszłoroczny zdobywca Pucharu — **Wawel, Czarni Żywiec i Korona.** Jeśli nie zajdą żadne niespodzianki o prymat powinny walczyć pierwszoligowe drużyny Górnika i Wawelu.

Przypominamy że w pierwszym turnieju o „Puchar Gazety Krakowskiej" zwyciężył Górnik Katowice wyprzedzając Stal Stalową Wolę, Pogoń Szczecin, AZS Gdańsk, Koronę i Wawel. W ubiegłym roku „Puchar" niespodziewanie zdobył Wawel wygrywając w finale z Rotation Lipsk.

Krakowski Okręgowy Związek Piłki Siatkowej co roku przeznacza trzy rzeczowe nagrody dla: najwszechstronniejszego siatkarza turnieju (w roku ubiegłym nagrodę tę otrzymał Siwek z Górnika), dla najlepszego defensora (w roku ubiegłym na miano to zasłużył Frosztęga z Wawelu) oraz dla najlepiej atakującego zawodnika (nagrodę tę otrzymał siatkarz z Lipska).

Turniej odbędzie się w dn. 18—19 stycznia br. w hali Korony — w sobotę o godz. 17, w niedzielę o 10-tej.

Sezon siatkówki jest bardzo ubogi w Krakowie. Nie zabraknie chyba kibiców siatkówki w hali Korony w dn. 18—19 bm. (Pu)

W KILKU WIERSZACH

● **Jan Adamski**, który zajął 5 miejsce na szachowych mistrzostwach świata juniorów, otrzymał brązowy medal „Za wybitne osiągnięcia sportowe".

● Hokeiści Kanady wygrali w Fuessen (NRF) z miejscowym klubem 9:5.

● Mistrz Polski w siatkówce mężczyzn — AZS AWF jeśli wygra 12 bm. z Duklą Praga — ma szanse zakwalifikowania się do finału Pucharu Europy.

● Na Olimpiadę do Innsbrucku wyjedzie 64-osobowa ekipa czechosłowacka. Najliczniej będą reprezentowani hokeiści — 17 osób i narciarze — 12.

● Nie wiedzie się hokeistom USA na tournee w CSRS. Amerykanie przegrali kolejny mecz z drugą reprezentacją Czechosłowacji 3:4.

● 31.753 kupony wpłynęły na 27 plebiscyt „Przeglądu Sportowego" na najlepszego sportowca polskiego w 1963 r. Ogłoszenie wyników nastąpi na „Balu Asów" w Warszawie, w dniu 11 bm.

Saneczkarze wyjechali do Innsbrucka

Wczoraj wyjechała z Katowic do Innsbrucka — saneczkowa reprezentacja Polski. Saneczkarze będą pierwszymi przedstawicielami naszej ekipy olimpijskiej, którzy zameldują się w mieście tegorocznych igrzysk.

Fachowcy zaliczają naszych reprezentantów do grona kandydatów do medali olimpijskich.

Wśród wyjeżdżających do Innsbrucka saneczkarzy znajduje się dwukrotny mistrz świata, Jerzy Wojnar z krakowskiej „Olszy". Jego rekord toru krynickiego 1.09,0, ustanowiony w dniu Nowego Roku, świadczy o wielkich możliwościach tego zawodnika. W rekordowym ślizgu Wojnar pokonał 1500 m z przeciętną prędkością blisko 90 km na godz., a na pewnych odcinkach uzyskiwał prędkości dochodzące do 140 km na godz.

Również pozostali nasi reprezentanci: Kudzia, Fender, Żukowski, Pędrak i Pawełkiewicz — to kandydaci na medalowe pozycje.

Polskie zawodniczki: Kowalska, Flont, Macher, Suwszczewska i Źróbikowa poczyniły również znaczne postępy i mają szanse na zajęcie czołowych lokat.

Cztery spotkania międzypaństwowe w Krakowie

W Krakowie miało się odbyć spotkanie bokserskie Polska — Włochy. Mecz ten przeniesiono do Warszawy. Powód — przeładowanie imprez w styczniu w Krakowie. Imprez — tego pokroju.

Jak jest naprawdę? Poza meczem koszykówki Polska — Francja nie znaleźliśmy w kalendarzu sportowym żadnej innej imprezy centralnej, zaplanowanej w naszym mieście na styczeń.

Dotychczas Kraków nie miał szczęścia w przydziale atrakcyjnych imprez. Rok 1964 będzie nieco lepszy. Prawdziwymi rodzynkami są międzypaństwowe spotkania: Polska — Czechosłowacja w boksie (marzec), Polska — Irlandia w piłce nożnej (maj) oraz Polska — Jugosławia w piłce ręcznej kobiet (grudzień). Czwarte spotkanie międzypaństwowe Polska — Bułgaria w zapasach (sierpień) nie wzbudzi już takiego zainteresowania.

Pozostałe imprezy: marzec — mistrzostwa Polski w tenisie stołowym, kwiecień — mistrzostwa Polski juniorów w gimnastyce, maj — sześciodniówka kolarska, zawody kontrolne kadry gimnastycznej, regaty wioślarskie, czerwiec — spartakiada Gwardii w koszykówce, szermierczy turniej Barbakanu, lipiec — długodystansowe mistrzostwa Polski w kolarstwie, mistrzostwa Polski juniorów w strzelaniu, sierpień — torowy puchar PKOl, wrzesień — Małopolski Wyścig Kolarski, październik — regaty długodystansowe. Wierzymy, że kluby krakowskie i zarządy okręgowe wzbogacą ten kalendarzyk imprezami międzynarodowymi. (Pu)

Rajd samochodowy do Monte Carlo

17 bm. wieczorem, z Warszawy, wystartuje 13 samochodów do tegorocznego XXXIII Rajdu Monte Carlo. 5 samochodów, to wozy austriackie, 4 polskie, 2 NRF oraz po jednym ze Szwajcarii i Holandii.

Samochodami krajowej produkcji, „Syrena 103-S" pojadą Marian Zatoń z Kazimierzem Osińskim, Stanisław Wierzba z Marianem Repetą i Marek Varisella z jednym debiutantem w tej trudnej imprezie, Mirosławem Jeżowskim a samochodem „Fiat-Abarth" — Longin Bielak i Sobiesław Zasada.

Warszawa jest już po raz 6 jednym z punktów startowych rajdu. We wszystkich, (począwszy od 1959 r.) uczestniczył Longin Bielak. Po trzy razy startowali: Wierzba, Zatoń, Repeta i Varisella. Po raz czwarty — jako jedyny zawodnik zagraniczny z Warszawy wystartuje Holender Swaab.

Nasi zawodnicy nie będą mieli łatwego zadania. „Syreny" znalazły się bowiem w klasie wozów do 1000 ccm, która jest najsilniej obsadzona i to przez samochody tak znanych marek jak Morris, BMW, Ford, Austin, czy Fiat-Abarth.

Stracona szansa w trzech sekundach

Cracovia — Fortuna 4:4

Wczorajsze spotkanie hokejowe o mistrzostwo II ligi pomiędzy Cracovią i Fortuną Wyry zakończyło się wynikiem remisowym 4:4 (2:1, 0:0, 2:3). Drużyna gości może mówić o dużym szczęściu gdyż wyrównanie uzyskała dosłownie na 3 sekundy przed końcem meczu po przypadkowej akcji i szkolnym błędzie obrońców i bramkarza Cracovii.

Oba zespoły grały szybko i z wielką ambicją. Z przebiegu akcji Cracovia była zespołem lepszym. Bardzo dobrze zagrał pierwszy atak: bracia Sienkowie i Piasecki. Czujnie grali obrońcy Borowicz, Kłak. W dalszym ciągu „biało-czerwoni" nie dysponują III atakiem co ma duży wpływ na grę pozostałych zawodników. Bramkarz Ledwig przez dwie tercje imponował spokojem i bronił bardzo pewnie. W III tercji jednak się zagubił, co wykorzystali przeciwnicy i uzyskali 2 bramki.

Wynik remisowy pozbawił hokeistów Cracovii szans na premiową lokatę.

Mecz sędziowali bardzo dobrze p. Wycisk (Śląsk) i mgr Przewięźlikowa (Kraków). Bramki dla Cracovii zdobyli: A. Sienka, J. Sienka, Piasecki i Otarowski.

Cracovia: Ledwig, Borowicz, Kłak, Drozd, Drozdziewicz, A. Sienka, Piasecki, J. Sienka, Błażowski, Korzeniak, Montean, Preusner. (ap.)

Komunikaty

Zebranie Sprawozdawcze Krakowskiego Okręgowego Związku Tenisowego odbędzie się w niedzielę 12 bm. o godz. 9.30 w lokalu przy ul. Basztowej 6.

*

Lekkoatleci WKS Wawel w sobotę 11 bm. o godzinie 17 mają zebranie sprawozdawcze sekcji. Zebranie odbędzie się w lokalu klubu przy ul. Zwierzynieckiej 24.

KRAJOBRAZ Z CUKREM

(Korespondencja własna)

Jest noc, ale fabryka tętni pracą. Ciemności wypełnia szum odpuszczanej pary. Dymi suszarnia wysłodków. Na dużym placu majaczą hałdy lekko przyprószone śniegiem.

Okolica pachnie cukrownią — charakterystyczny słodki zapach karmelu.

Spod białych hałd wypływają kanały spławne, wodą nieustannie płyną buraki do surowni. Fabryka pracuje całą dobę, od kilkudziesięciu dni bez przerwy. Pod ścianą budynku bulgocze studnia — stąd pompa próżniowa wyciąga korzenie na piętro do płuczki.

W korzeniach jest cukier. Zanim stanie się sypką zawartością cukierniczki — cukier rośnie w ziemi. Rozpuszczony w soku komórkowym, otoczony protoplazmą i błoną. Żeby go stamtąd wydobyć trzeba przeprowadzić tzw. plazmolizę: w wysokiej temperaturze białko plazmy się ścina i pękają błony komórkowe. Z buraków trzeba więc wycisnąć sok.

Ile jest tego cukru? 17 do 20 procent. Dyrektor działu plantacyjnego używa tajemniczego słowa — polaryzacja. W tym roku była niska polaryzacja — mówi. Normalnie po okresie wzrostu korzenia następuje okres osadzania cukru w buraku. Tym razem w połowie sierpnia przyszły deszcze, wegetacja rozpoczęła się na nowo i burak rósł aż do połowy października. Stąd procent cukru nieco niższy, ale za to plony z hektara niespotykane od lat: 370 q z ha, podczas gdy przeciętna wynosi ok. 240 q. Co to oznacza dla cukrowni? A no, że będziemy w tym sezonie pracowali do końca stycznia.

Codziennie do Chybia przychodzi 80 wagonów buraków. Do Chybia jest daleko, to cieszyński powiat, nad samą granicą, a buraki jadą często z ziemi rzeszowskiej i lubelskiej. Ta daleka droga wcale nie obniża kosztów produkcji. Fabryka zamiast w centrum rejonu stoi na jego krańcu. Ale stoi już od 1882 roku i trzeba się do tego przystosować.

Gruba kronika opowiada historię cukrowni: z początku wchodziła ona do tzw. komory cieszyńskiej. Były to ziemie lenne następcy tronu Habsburgów, wraz ze wszystkimi na nich znajdującymi się zamkami, fabrykami, gorzelniami. Po pierwszej wojnie światowej wykupiła cukrownię polsko-niemiecka spółka akcyjna.

Zmieniły się czasy, ludzie, fabryka pracuje nadal, tyle że bardziej wydajnie. Przed wojną przerabiano tu 8 tys. q buraków na dobę, obecnie 13 tys. q. Teraz jest noc, przyfabryczna osada (ok. 4 tys. mieszkańców) śpi, a cukrownia sapie i stuka rytmem maszyn.

Fabryka wygląda tak: ogromna hala o kilku poziomach, utworzonych przez rozległe pomosty, mnóstwo żelaznych schodów, stalowe kotły, w których coś się gotuje, baseny, w których coś się przewraca, plątanina rur, noc w oknach, ludzi niewiele. Piją gorącą kawę, którą fabryka daje im raz na zmianę. W nocy oczy są czerwone, sen snuje się po mrocznych kątach. Ale spać nie można.

Setki nożyków osadzonych w stalowych tarczach tną buraki na makaron. Im cieńszy, tym lepszy — jakość przygotowanego surowca mierzy się w metrach. W laboratorium nieustannie czuwa technolog — ilość badań i oznaczeń wykonywanych w ciągu zmiany sięga kilkudziesięciu.

Z buraczanego makaronu wyciąga się sok. Służy do tego bateria dyfuzorów: 14 kotłów w dwuszeregu. Od góry napełnia się je krajanką, od dołu wodą lub sokiem, zależnie od etapu wysładzania. Po ogrzaniu cukier przechodzi do roztworu zwanego sokiem dyfuzyjnym. Ten sok jest mętny i szary, trzeba go oczyścić. Oprócz cukru zawiera różne koloidy i niecukry rozpuszczone. W potężnych cylindrach przeprowadza się dwa procesy: defekację (dodawanie wapna) i saturację (dodawanie CO_2). Wapno strąca koloidy i inne zanieczyszczenia, CO_2 umożliwia filtrowanie. Wszystko razem tworzy teraz brudno białe błoto, lepkie i maziste. Po przefiltrowaniu i wysiarkowaniu (siarka wybiela) otrzymuje się sok rzadki. Z takiego soku nie można jeszcze wykrystalizować cukru. Odparowuje się go w wyparkach na sok gęsty.

Teraz jesteśmy w produktowni, na stalowym pomoście trzy ogromne cylindry. Przez szklane wzierniki widać kotłującą się w nich brunatną masę. To są warniki, gotuje się w nich cukrzycę.

Gotowacz przekręca kurek i odpuszcza próbkę na płytkę szklaną. Zapala lampkę i w przechodzącym świetle widać tkwiące w brunatnej mazi setki kryształków. To już jest cukier.

Gotowanie cukrzycy to najważniejszy etap, a gotowacz musi być mistrzem w swojej dziedzinie. Musi wiedzieć kiedy przerwać zagęszczanie soku i spowodować krystalizację, kiedy przerwać tworzenie kryształów i przejść do etapu narastania, jak prowadzić dociągi soku, by utrzymać potrzebny współczynnik nasycenia. Złe gotowanie pogarsza jakość cukru i zmniejsza moc przerobową warnika.

Noc w oknach, gotowanie trwa parę godzin, kryształy narastają. Wreszcie cukrzyca osiąga odpowiednią gęstość i zostaje spuszczona do mieszadeł, gdzie czeka na swoją kolejkę do wirówek. W basenach brunatna maź wydyma się i faluje, odbywa nieustanną wędrówkę. W wirówkach kryształy zostają wydzielone z syropu — na taśmę sypie się cukier. Biała smuga pod sufitem ogromnej hali wędruje do workowni.

To jest schemat, bardzo uproszczony. Fabryka pożera setki ton buraków dziennie. Ze stu q buraków otrzymuje się 13—14 q cukru, 50 q wysłodków i melas. Wysłodki (świeże i suszone) dla plantatorów na paszę dla zwierząt, melasa dla przemysłu i także na paszę.

Noc blednie nieco, syrena oznajmia koniec zmiany. Odchodzą ludzie, przychodzą nowi. Chybie pracuje dniem i nocą.

To trudna fabryka. Problemy jak we wszystkich przedsiębiorstwach, które pracują kampanijnie. Pod koniec października zaczyna się urwanie głowy. Codziennie 80 dwudziestotonowych wagonów przywozi surowiec. Trzeba rozładować wagony, a są trudności z ludźmi, bo gdzie znaleźć ludzi do pracy na trzy miesiące w roku? Dyrektor musi dobrze nałamać sobie głowę i przejeździć wiele kilometrów, żeby zapewnić fabryce robotników.

Po kampanii, która trwa zwykle do końca grudnia, następują ciche dni. Odchodzą sezonowi, rusza rafineria. Część cukru przerabia się na rafinadę i kostki. Potem robi się remonty, konserwacje i przygotowuje nową kampanię.

Ale cukrownia to nie tylko fabryka — to także dział plantacyjny. Cukrownia prowadzi kontraktację, aby zapewnić sobie surowiec. Obsługuje aż 13 powiatów naszego województwa, ma około 13 tys. plantatorów na 2600 ha plantacji. Ma 102 punkty skupu, a w nich też problemy, głównie z brakiem robotników do załadowywania wagonów.

Mamy w kraju 70 cukrowni. Dwa lata temu Chybie zajęło pierwsze miejsce we współzawodnictwie krajowym, w ubiegłym roku drugie.

Dzień odsłania krajobraz jakby przysypany cukrem. To śnieg. Na placu dymi wagon świeżych wysłodków, pierwszy tego dnia plantator napełnia sobie wóz. Dymi suszarnia. Nowe wagony buraków czekają na wyładowanie.

ANNA CHOCZEWSKA

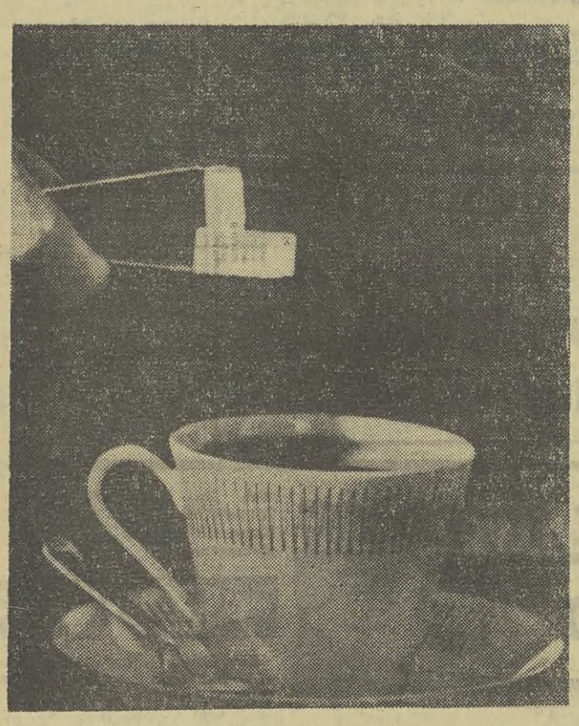

Handel w roku 1964

W 1964 roku sprzedaż detaliczna powinna wzrosnąć w porównaniu z rokiem 1963 ogółem o 5,7 proc. W grupie podstawowych artykułów żywnościowych prawie o 9 proc. mają zwiększyć się dostawy kaszy jęczmiennej, o przeszło 13 proc. tłuszczów roślinnych, o ponad 4 proc. mąki pszennej. Poważnie wzrosną także dostawy mleka spożywczego, jaj itp. Natomiast przewiduje się nieznaczną tylko poprawę zaopatrzenia w mięso i przetwory oraz w tłuszcze zwierzęce.

Handlowe plany na rok 1964 zakładają również dalszą poprawę zaopatrzenia rynku w artykuły przemysłowe. Warto zwrócić uwagę na planowany wzrost dostaw obuwia skórzanego (45.600 tys. par, czyli prawie o 5 proc. więcej niż w roku 1963), telewizorów (430 tys. sztuk, wzrost dostaw o przeszło 26 proc.), lodówek (180 tys. szt., 39 procentowy wzrost w porównaniu z rokiem 1963). Maleją natomiast dostawy artykułów, na które jest już mniejszy popyt. Tak więc nieco mniej otrzyma rynek radioodbiorników, rowerów itp.

Równocześnie ze wzrostem obrotów planuje się rozszerzenie i unowocześnienie sieci sklepów. W roku 1964 przybędzie w całym kraju ponad 2.900 sklepów (z czego 57 proc. na wsi) o łącznej powierzchni ok. 285 tys. m kwadratowych oraz przeszło 290 placówek gastronomicznych, mogących jednorazowo pomieścić prawie 19.500 konsumentów. Dodajmy, że gastronomię w roku 1964 czekają poważne zadania — nie tylko zwiększenie obrotów o przeszło 8 proc. — ale także znaczna poprawa jakości dań, rozszerzenie wyboru potraw bezmięsnych i półmięsnych oraz poprawa obsługi konsumentów.

Przewiduje się także wzrost wartości usług świadczonych przez placówki handlowe. Podczas gdy w roku 1963 wartość handlowych usług wynosiła ponad 870 mln zł i stanowiła ok. 1/4 globalnej wartości usług w całym kraju, to w roku 1964 powinna wzrosnąć do przeszło miliarda złotych.

KRONIKA MŁODZIEŻOWA

I po feriach...

Według informacji Komendy Hufca ZHP Kraków-Grzegórzki wszystkie drużyny harcerskie dzielnicy wzięły udział w akcji zimowych wakacji, organizując szereg imprez także dla swych rówieśników nie należących do ZHP. I tak np. 73 DH (podwórkowa) ma na swym koncie zorganizowanie choinek noworocznych w świetlicy Wojskowych Zakładów Remontowych, świetlicy środowiskowej TPD, przedszkolu nr 31 i in. Pod choinką obdarowano dzieciaki słodyczami, pochodzącymi ze zbiórki przeprowadzonej przez harcerzy dzielnicy. 75 DH urządziła lodowisko na terenie Starej Olszy. W meldunkach wszystkich drużyn powtarzają się relacje o takich imprezach jak gry terenowe oraz zawody saneczkarskie w Lasku Wolskim, wycieczki do muzeum, wykładanie karmy dla ptactwa.

Obozy, obozy

W okresie ferii zimowych Zarząd Wojewódzki zorganizował kilka obozów szkoleniowo-wypoczynkowych. I tak w Krakowie przebywali wykładowcy szkolenia oświatowo-politycznego i kierownicy uniwersytetów powszechnych. W Wierzchosławicach odbył się obóz dla aktywu ZMW ze szkół średnich. Młodzi rolnicy brali udział w 3-dniowej naradzie w Szczawnicy, a aktyw studencki ZMW przebywał na obozie w Poroninie.

Seminarium

W dniach 11 i 12 bm. odbędzie się w Krakowie seminarium dla pracowników etatowych instancji ZMS z miasta i województwa. Podczas seminarium zostanie dokonana ocena działalności ZMS w roku 1963 i omawiać się będzie zadania na rok bieżący. Nadto uczestnicy będą mieli możność zaznajomienia się z aktualnymi zagadnieniami sytuacji politycznej, gospodarczej itp. (zg)

JUTRO krakowskiej WSE

FAKT 1: Krakowską Wyższą Szkołę Ekonomiczną opuściło w tym roku 121 absolwentów. 110 spośród nich otrzymało etaty w instytucjach, z którymi łączyła ich umowa stypendialna. 11 studentów nie objętych systemem fundacyjnym znalazło się natomiast na tzw. wolnym rynku pracy. Otóż tym 11 przedłożono do wyboru 310 ofert, zgłoszonych przez zakłady pracy w całej Polsce.

FAKT 2: W obecnym roku akademickim krakowska WSE przyjęła 358 nowych studentów — o 11 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Tegoroczne 11 proc. — to w obecnych warunkach Uczelni najwyższa i nieprzekraczalna już granica jej możliwości rekrutacyjnych.

Placówki studiów ekonomicznych od lat są najbardziej zaniedbane pod względem inwestycyjnym w resorcie szkolnictwa wyższego. Spośród nich zaś krakowska WSE znalazła się w pozycji najkrytyczniejszej. Jeśli by mierzyć jej „potencjał wytwórczy" porównaniem z innymi uczelniami tego typu — której dziedziny nie tknąć — w każdej sytuacja kształtuje się poniżej średniej krajowej (przy czym, jak powiedzieliśmy, przeciętna średnia jest wszędzie niska). Odnosi się to do stanu liczebności pracowników naukowo-dydaktycznych, do obszaru powierzchni pracowni naukowych i powierzchni dydaktycznych. Jeśli chodzi o bazę materialną WSE — warunki są wręcz fatalne. Próżno by szukać dla nich odpowiednika w skali krajowej. Jest to już ten rodzaj specyfiki, który zagraża życiu Uczelni. Podstawowe prawo, podstawowa racja istnienia placówki uczelnianej, tkwi bowiem w możliwościach całego rozwoju twórczości naukowej i dydaktycznej. Otóż nagromadziło się aż nadto powodów, uzasadniających obawę, że jeśli obecne usytuowanie Uczelni nie ulegnie zmianie, jej tendencje rozwojowe ulegną wkrótce zahamowaniu. Pierwsze objawy dają znać o sobie. Wspominamy o nich na wstępie: WSE osiągnęła już niebezpieczny pułap możliwości naboru młodzieży. Jest to sygnał alarmujący z punktu widzenia jej przyszłości i perspektyw.

Plany Uczelni zawisły w powietrzu. Dosłownie. Dosłowność polega na tym, że nie ma ich absolutnie gdzie zlokalizować. Plany łączą się na przykład z koniecznością uruchomienia nowych katedr — otwarcia drogi nowym dyscyplinom. Ich pierwszym warunkiem realizacji jest znalezienie odpowiedzi na pytanie: gdzie? Powiedziano mi obrazowo: nie mamy miejsca na wstawienie jeszcze jednego biurka i powieszenie kapelusza. A przecież katedra to pojęcie złożonego organizmu naukowo-badawczego i dydaktycznego. Przetłumaczone na potrzeby lokalowe znaczy: pracownie, gabinety, laboratoria.

Perspektywy, w jakich rozpatruje się zadania wyższego szkolnictwa ekonomicznego zakładają: w ciągu najbliższego 10-lecia dwukrotny, a na przestrzeni całego przyszłego 20-lecia trzykrotny wzrost aktualnego stanu liczebnego kadry naukowej. Łączą się one w dużym stopniu z potrzebą wzmożenia funkcji szkolno-produkcyjnych tych placówek. Ale nie tylko. W grę wchodzą również np. problemy związane ze studiami technicznymi: zmodyfikowania ich dotychczasowych proporcji programowych wprowadzając do zespołów dyscyplin aktualnie obowiązujących pewne nowe dyscypliny humanistyczne i poszerzając aż śmieszne w wielu wypadkach minimum godzin zajęć z już istniejących. Np. wymiar godzin z ekonomii politycznej przypadający na jeden semestr w wyższych szkołach technicznych jest ogromnie niski. Przyczyny? Jedną z nich — właśnie brak kadry wykładowców.

Mówiąc o kształceniu młodego narybku naukowców wchodzimy w kolejną kwestię krytyczną, która wybiega już poza jednostkową specyfikę WSE, staje się sprawą powszechniejszą — niemniej Uczelnia z ulicy Rakowickiej i pod tym względem ma prawo nazwać swą sytuację wyjątkowo drastyczną. „Produkcja" kadr naukowych jest procesem długoterminowym i w pewnym sensie pozbawionym gwarancji. Nigdzie nie jest powiedziane, że asystent dorobiwszy się np. doktoratu, nie skończy swej współpracy z Uczelnią grzecznym ukłonem, przenosząc się do innej instytucji. Słuszny więc byłby tutaj nabór asystentów „na wyrost" — a w związku z tym i konieczny większy niż dotąd liberalizm w polityce naboru, ograniczanej dość ściśle potrzebami etatowymi i dydaktycznymi Uczelni. Jest to ważne przynajmniej w odniesieniu do kierunków deficytowych, objętych daleko idącymi planami rozwoju: na matematyce, fizyce, ekonomii. Załóżmy, że Ministerstwo rozumiejąc powagę motywów liberalizuje ujęty w rygory przepisów problem i nadaje Uczelni odpowiednie przywileje. Co dzieje sie dalej? Powróćmy znowu na WSE. Otóż Uczelnia robi przede wszystkim jedno: zaczyna skrupulatnie selekcjonować kandydatów na asystentów głównie pod kątem ich adresu zamieszkania. Robiąc to zachowuje się może nie tyle właściwie — co praktycznie. Dlaczego? Dopóki werbuje studentów na staż przedasystencki może nie liczyć się z okolicznościami. Stażysta cieszy się bowiem prawem korzystania z łóżka w domu akademickim. Traci je jednak bezpowrotnie z chwilą, kiedy po przebyciu stażu Uczelnia podpisuje z nim umowę na stanowisko asystenta. I gdzie teraz mieszka?... Otóż WSE jest już teraz w dużym kłopocie, jeśli natrafi na studenta o ciekawie zapowiadających się ambicjach naukowych, a który ma nieszczęście pochodzić z Kielc czy Rzeszowa. Są więc dwa wyjścia: albo werbować na staże asystenckie studentów posiadających stałą kartę zameldowania w Krakowie, albo a) realnie rozpatrzyć gardłową sprawę budowy domu młodego naukowca, b) ustalić dla tych celów jakąś preferencję w przydziale mieszkań z nowego budownictwa komunalnego. Niestety trzeciego wyjścia, które mógłby podsunąć zdrowy rozsądek, nie ma. A ponieważ pierwsze (stałe zameldowanie w Krakowie) trudno traktować inaczej niż humorystycznie — pozostaje do rozpatrzenia tylko wariant „a" i „b".

Poruszyliśmy tu sprawę ciężką — bo choć nie nazywając rzeczy po imieniu cały czas obracaliśmy się w kręgu jedynych i ostatecznych interwencji: inwestycyjnych. Uczelnia oparła się już o niejedną nadzieję i niejedno zapewnienie Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. Wciąż niestety brakuje tym zapewnieniom jednego elementu: decyzji, terminu, który pozwoliłby w odpowiednim czasie wyruszyć koparkom na teren budowy. I jeszcze jedna uwaga. Kto wie czy w rękach władz naszego miasta, które składa tyle dowodów dbałości o interesy i rozwój krakowskiego ośrodka uczelnianego, nie spoczywa ważna cząstka losu WSE?

M. SZELINGOWSKA

— 1 —

„MARYLA"

Grono „atomowych sióstr" powiększyło się. Obok EWY i ANNY mamy już MARYLĘ. Imię nowego reaktora, uruchomionego w Swierku pod Warszawą, jest skrótem od słów MA-ły R-eaktor LAboratoryjny. Jak już donosiliśmy, MARYLA rozpoczęła pracę w ostatnich dniach grudnia. Dziś — przedstawiamy ją naszym czytelnikom. Oto trzy zdjęcia najmłodszej i najmniejszej zarazem latorośli w naszej atomowej rodzinie.

1. MARYLA jest reaktorem tzw. basenowym. Całe urządzenie mieści się w 5-metrowym basenie pod podłogą hali. Na zewnątrz zainstalowano tylko aparaturę elektroniczną służącą do sterowania i kontrolowania pracy reaktora.

2. Widok z góry. Z głębokiego basenu wystaje tylko wiązka rur kryjących urządzenia napędowe pozwalające na dowolną wysokość opuszczać i wyciągać pręty sterujące i pręty bezpieczeństwa. Cały reaktor jest dziełem polskich konstruktorów i inżynierów, a owe urządzenia napędowe stanowią nowość konstrukcyjną nawet w technice światowej.

3. Serce nowego reaktora — jego rdzeń, w którym tkwią pręty uranu. Właśnie tu — w aluminiowym sześcianie o boku 34 cm, ustawionym na dnie basenu, zachodzi nieprzerwana reakcja łańcuchowa. Takie spojrzenie w głąb reaktora nie grozi żadnymi konsekwencjami. Fotoreportera oddziela 3-metrowa warstwa wody całkowicie pochłaniającej promieniowanie. Dlatego właśnie, w odróżnieniu od EWY i ANNY, nowy reaktor nie jest przykryty od góry stalą, ani betonem. Lekkie metalowe pokrywy, widoczne na poprzednim zdjęciu, służą wyłącznie do tego, aby przez nieostrożność nie wrzucić przypadkiem do basenu jakiegoś przedmiotu.

Tekst i zdjęcia:
Z. Kaźmierczuk
(WiT-AR)

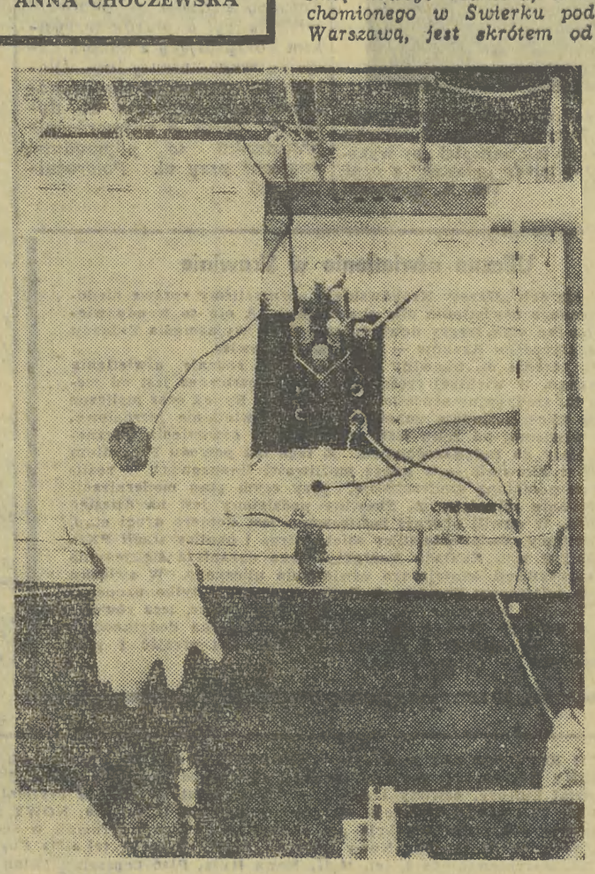

— 2 —

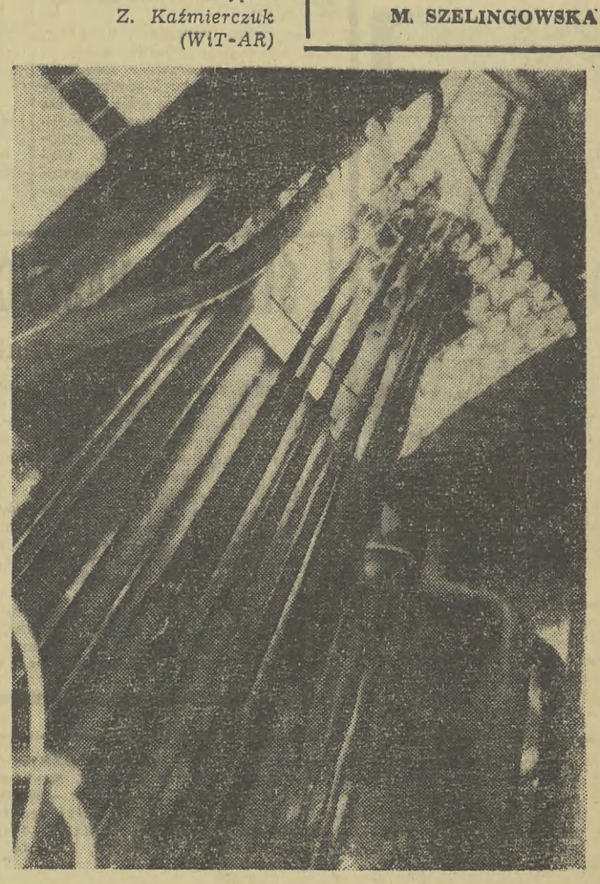

— 3 —

nasze MIASTO

Studenci Krakowa w fotografii

W Klubie „Pod Jaszczurami" została otwarta wystawa fotografii pt. „Studenci Krakowa". Została ona przygotowana w związku z jubileuszem 600-lecia UJ. Przewidziano wysłanie ekspozycji za granicę m. in. do Francji, Anglii i ZSRR.

Co się stało z „wnętrznościami"?

Cieszyliśmy się, kiedy pod Sukiennicami zainstalowano nowe ulepszone automaty telefoniczne z krakowskiego „Telosu". Ale w tej chwili z aparatu pozostała tylko skrzynka z wielką dziurą w miejscu tarczy. Na poczcie poinformowano nas, że aparaty te nie są jednak tak trwałe jak przypuszczano początkowo i trzeba już było wyjąć „wnętrzności", do naprawy.

Trudno tylko zrozumieć czemu w XX wieku taka reperacja musi trwać kilka dni. (am)

Fałszerze jarzyn

Ostatnio zdarzyło nam się kupić na placu targowym na osiedlu Rydla marchew, która została przez nieuczciwego sprzedawcę ponacinana nożem i zamoczona w wodzie. Na pierwszy rzut oka można tego nie zauważyć, a marchew zyskuje na wadze prawie dwukrotnie. Przypominamy, że fałszowanie produktów sprzedawanych na placach targowych jest karalne. (am)

Kiedy zapalą się lampy na Wieczystej?

Mieszkańcy osiedla Wieczysta od zbudowania pierwszych domów potykają się wieczorami w ciemnościach. Od pół roku natomiast można w jasną noc dostrzec zainstalowane na osiedlu jarzeniówki, które służą narazie wyłącznie dla ozdoby. Elektrownia nie może uruchomić oświetlenia ponieważ instalacja nie została jeszcze ukończona.

Adresujemy więc do DBOR-u wołania z ciemności o jak najszybsze oddanie instalacji do użytku. Osiedle przecież istnieje już ładnych parę lat. (am)

Mała kronika

● W Ognisku Młodych ZDK HiL dziś o godz. 19 spotkanie bywalców na temat „Co chcemy oglądać w swoim klubie".

● Oddział Krakowski Towarzystwa Naukowego Organizacji i Kierownictwa zaprasza na odczyt prof. mgr inż. Jana Wątorskiego pt. „Budownictwo uprzemysłowione w świetle zasad naukowej organizacji pracy". Odczyt odbędzie się dziś o godz. 18 w Klubie Dziennikarzy ul. Szczepańska 1.

● W KDK, Rynek Gł. 27 mgr Józef Żurawski wygłosi odczyt pt. „Co to jest światopogląd". Początek o godz. 18.30.

● Komisja Orientalistyczna Oddziału PAN zaprasza dziś o godz. 18 na odczyt prof. dr Romana Stopy pt. „Afryka kolebką człowieka". Odczyt w sali przy ul. Sławkowskiej 17.

● Klub MPiK w Nowej Hucie zaprasza o godz. 19 na odczyt mgr Stanisława Mycielskiego pt. „Geneza i znaczenie ruchów wolnościowych w Afryce".

● KDK przyjmuje zgłoszenia na kurs gry na gitarze i mandolinie, do zespołu haftu i koronkarstwa, do chóru dziecięcego, do estrady poetyckiej. Informacje i zapisy w sekretariacie KDK Rynek Gł. 27 od godz. 10 do 20 codziennie.

● Dziś o godz. 20 w Klubie „Pod Jaszczurami" — koncert zespołu Jazz-Davings.

Cenne kolejarskie zdrowie

Kraków ważnym ośrodkiem kolejowej służby zdrowia

Tytuł ma pełne pokrycie w rzeczywistych faktach. Kto bowiem bliżej zainteresuje się pracą kolejowej służby zdrowia Krakowskiej DOKP, pozna strukturę organizacyjną, usytuowanie placówek oraz rozmieszczenie sił fachowych, przyznaje, iż właśnie Kraków, w tym łańcuchu jest ogniwem najpoważniejszym i to chyba nie tylko w skali jednej dyrekcji. Tu przecież działa okręgowa przychodnia zdrowia, posiadająca cały zespół lekarzy-specjalistów oraz mogący szczycić się niemałymi osiągnięciami, szpital kolejowy.

W Zarządzie Służby Zdrowia DOKP chętnie pokazują mapę okręgu z zaznaczonymi na niej placówkami leczniczymi. Jest ich na terenie dyrekcji 52, z tego cztery to tzw. obwodówki. Mieszczą się one w Tarnowie, Rzeszowie, Nowym Sączu, i oczywiście w Krakowie. Dzięki pomocy dyrekcji prawie wszystkie rejonówki wyposażono już we własne karetki sanitarne co bardzo ułatwia odwiedzanie chorych. Przy czterech wymienionych „obwodach" działają także samodzielne, kolejowe pogotowia ratunkowe pełniące 24-godzinne dyżury. Do tego ważnego i stale wzbogacającego się bilansu należy dodać 39 własnych punktów aptecznych oraz sanatoria i prewentoria. To wszystko w dużym stopniu usamodzielnia kolejarzy w zakresie opieki nad chorymi pracownikami i członkami ich rodzin.

Tak rozbudowany aparat służby zdrowia krakowskiej DOKP obsługuje ponad 186 tys. podopiecznych, w tym 42 tys. samych pracowników oraz ponad 24 tys. emerytów i rencistów. W roku 1962 z usług poradni kolejowych skorzystało 1.237.424 pacjentów. Dane za pierwsze półrocze ub. r. mówią o udzieleniu porad i pomocy lekarskiej dla 634.422 osoby.

Dla obsłużenia tak wielkiej ilości pacjentów potrzeba niemałego sztabu ludzi medycyny. Samych lekarzy zatrudnia DOKP ok. 350 i to wszystkich specjalności, 94 dentystów i aż 890 osób personelu średniego. Prawie co dwudziesty kolejarz jest pracownikiem służby zdrowia. Nic też dziwnego, że kolejowy aparat medyczny nie tylko zajmuje się leczeniem, lecz coraz więcej uwagi poświęca profilaktyce. Obowiązującymi są na kolei badania okresowe, „na szlaku" niejednokrotnie pojawia się pociąg specjalny z wagonem-ambulatorium.

Jest Kraków ośrodkiem wiodącym dla służby zdrowia krakowskiej DOKP. Bliskość Akademii Medycznej, łatwość konsultacji z wybitnymi specjalistami stanowi w tym czynnik decydujący. Równocześnie jednak nasyca się coraz bardziej placówkami zdrowia tzw. teren, co słusznie zalicza sobie Zarząd Służby Zdrowia za jeden z podstawowych sukcesów. (JÓK)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiem — w Krakowie, ul. Floriańska 28 — zatrudni natychmiast SPEDYTORA (wykształcenie średnie) oraz KONTROLERA TECHNICZNEGO do odbioru obuwia. K-154

Mazowieckie Zakłady Rafineryjl i Petrochemiczne w budowie w Płocku — zatrudnią natychmiast TECHNIKÓW MECHANIKÓW, CHEMIKÓW — na stanowiska starszych techników w Dziale BHP, z długoletnim stażem pracy w przemyśle. — Mieszkanie rodzinne zapewnione. Oferty (podanie, życiorys, kwestionariusz osobowy) prosimy kierować pod adresem Dyrekcji Płock — Biała.

PRZETARGI

P. P. „Uzdrowisko Szczawnica" w Szczawnicy — ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda samochód „Warszawa" M-20. Cena wywoławcza wynosi 30.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 stycznia 1964 r., o godzinie 11, w Powiatowej Kolumnie Transportu Sanitarnego w Nowym Targu, gdzie również można oglądać pojazd, codziennie w godzinach od 13 do 15, z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 19 stycznia 1964 r., w kasie P. P. „Uzdrowisko Szczawnica" w Szczawnicy, plac Dietla 2. K-156

Zakłady Wytwórcze Podzespołów Telekomunikacyjnych „Telpod" — w Krakowie, ul. Lipowa nr 4 — telefon nr 507-05, OGŁASZAJĄ PRZETARG na wykonanie:

1) opakowań tekturowych z tektury litej ca 350.000 sztuk,
2) opakowań tekturowych z tektury falistej wzmocnionej, ca 100.000 szt.,
3) opakowań tekturowych z tektury bezdrzewnej białej, ca 850.000 sztuk,
4) opakowań tekturowych z szatą graficzną, ca 50.000 szt.,
5) toreb papierowych podwójnych z dnem płaskim, ca 60.000 szt., wg określonej dokumentacji technicznej.

Termin wykonania — sukcesywnie w roku 1964.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie Zakładów do dnia 20 stycznia br.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 stycznia 1964 r., o godzinie 9, w pokoju nr 9.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.

Dodatkowych informacji udziela Dział Zaopatrzenia Zakładów, pokój nr 11.

Dyrekcja Zakładów zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodów. K-163

Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie, pl. Matejki nr 13 — ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU sprzeda samochód osobowy marki „Warszawa" — typ M-20.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 stycznia 1964 r., o godzinie 11, w budynku ASP przy pl. Matejki 13.

Cena wywoławcza samochodu wynosi 48.000 zł.

Wysokość wadium — 4.800 zł.

Oględzin pojazdu można dokonać w każdy dzień w godz. od 10 do 12, w garażu ASP przy pl. Matejki nr 13.

Oferenci winni złożyć wadium do dnia 29 stycznia 1964 r. w Dziale Gospodarczym ASP, I piętro, pl. Matejki 13.

Żywiecka Fabryka Maszyn — w Żywcu, ul. Sienkiewicza 19 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY — na wykonanie sprężyn technicznych z drutu ø 0,3—9 mm, ø sprężyn od 4—70 mm, długość sprężyny od 10—140 mm, w 120 różnych asortymentach, w tym trzy pozycje sprężyn pracujących na rozciąganie, reszta na ściskanie.

Termin wykonania — sukcesywnie w 1964 roku.

Rysunki i wymagane warunki techniczne znajdują się do wglądu w Dziale Zaopatrzenia codziennie w godzinach od 9 do 13.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg sprężyn", z podaniem ceny i warunków dostaw należy składać w Dziale Zaopatrzenia, do dnia 20 bm. godz. 10, w którym to dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Fabryka Maszyn zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

TRANSFORMATOR olejowy

o następujących parametrach: Typ — T 3 ZON, moc — 4000 kVA, napięcie wyższe 6 kV, napięcie zwarcia 5,85, napięcie niższe 1,05 kV, rok budowy 1957, nieużywany, **SPRZEDA** w ramach upłynniania zbędnych remanentów **kopalnia „Janina" — w Libiążu, pow. Chrzanów.**

Bliższych danych udzieli Dział Głównego Mechanika kopalni „Janina" w Libiążu.

Nauka

WPISY NA KURSY spawania elektrycznego i gazowego przyjmuje ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO. **Kraków, ul. Dietla 38, tel. 210-76.**

Zguby

GORKIEWICZ Andrzej, Kalwaria Zebrzydowska, zgubił indeks — wydany przez Akademię Górniczo-Hutniczą — Kraków.

KORBA Roman, gr. Rupniów 197, pow. Limanowa, zgubił legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez Naftobudowę w Krakowie, ul. Lubicz 25

ŚLWEK Franciszka, zam. Podolsze 149, Zator, zgubiła legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez Zakłady Przemysłu Tytoniowego, Fermentownia Oświęcim. P-25

CICHOCKA Anna — Kraków-Bieżanów, bl. 2/15, zgubiła legitymację szkolną nr 7 — wydaną przez Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Krakowie.

LUZAR Franciszek, zam. Kraków, Bujwida 3/6 — zgubił dowód osobisty nr K C. K. 702124 — wydany przez KMO Kraków.

FEDECZKO Teresa, zam. Kraków, Al. 29 Listopada 54, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez Politechnikę Krakowską.

SADZIK Halinie — Kraków, Fredry 4, skradziono legitymację szkolną wydaną przez Technikum Ekonomiczne Nr 1 w Krakowie.

SZYDŁO Irena — zam. Kraków, Al. Puszkina 39, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez I Studium Nauczycielskie w Krakowie.

KONIECZKO Irena, zam. w Krakowie, ul. Bydgoska 19a, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez Politechnikę Krakowską.

GLICA Józef — Kraków, ul. Kapelanka 23, zgubił legitymację studencką — wydaną przez Akademię Górniczo-Hutniczą.

WOJTANOWICZ Alfred, Kraków, ul. Warszawska 1/5, zgubił książeczkę ubezpieczeniową rodzinną, wydaną przez Przedsiębiorstwo Transportowo-Spedycyjne Budownictwa — Kraków.

SZŁAPA Kazimierz, zam. Kraków, Al. 3 Maja 5 — zgubił indeks wydany przez UJ.

GADZIŃSKIEJ Wandzie, Kraków, Marchlewskiego 52/1 — skradziono legitymację szkolną nr 675 — wydaną przez Technikum Ekonomiczne Nr 1 — w Krakowie.

SYNKIEWICZ Juliusz — zam. Kraków, Nowogrzegórzecka 1/22 — zgubił legitymację wydaną przez WSR.

KAZAŁA Andrzej, zam. Nowa Huta, Os. Wandy 9/12, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Górnictwa Odkrywkowego w Krakowie.

PYCZEK Jan, zam. Nowa Huta, Os. Zielone 20/34, zgubił pozwolenie wykonywania zawodu — wydane przez MRN — Wydział Zdrowia w Krakowie.

BARAN Tadeusz, zamieszkały Ładna, powiat Tarnów, zgubił przepustkę tymczasową, wydaną przez Zakłady Azotowe w Tarnowie.

GRABARCZYK Irena — Nowa Huta, Os. Teatralne bl. 21/45, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Handlową Nr 2 w Nowej Hucie.

ZAJĄC Teresa, Karniowice nr 2, zgubiła legitymację uczniowską, wydaną przez ZSO w Krakowie.

SZYMAŃSKA Wiktoria, Kraków, ul. Świerczewskiego 21/4, zgubiła legitymację służbową nr 32-18, wydaną przez AGH w Krakowie.

PRZENIOSŁO Halina — Proszowice, ul. Kościuszki 7, zgubiła dowód osobisty, wydany przez MO Proszowice.

SMOLEŃ Stanisław, zamieszkały Tarnów, zgubił legitymację szkolną i przepustkę — wydaną przez Zakłady Azotowe w Tarnowie.

POCIECHA Katarzyna — zamieszk. Tarnów-Rzędzin, zgubiła legitymację PKP, wydaną przez DOKP — Kraków.

WIECZORKIEWICZ Ryszard, zamieszkały Tarnów, Lwowska bl. 5/5 — unieważnia zagubioną pieczątkę o treści: „Ryszard Wieczorkiewicz lekarz medycyny".

Tu Huta im. Lenina

KSR-y uchwalają plany na 1964 rok

Od kilku dni w wydziałach HiL odbywają się Konferencje Samorządu Robotniczego, poświęcone omówieniu projektów planu produkcyjnego, postępu technicznego oraz przedsięwzięć organizacyjno-technicznych, zabezpieczających wykonanie zadań bież. roku. Zakończeniem tych narad będzie w połowie bm. konferencja Rady Robotniczej Kombinatu.

Jak wiadomo, zadania huty na rok bież. są znacznie większe. Poszczególne wydziały muszą więc dać więcej wyrobów, niejednokrotnie przy zmniejszonej nieco obsadzie, — zgodnie z dyrektywami władz nadrzędnych. Przykładowo: Walcownia gorąca blach — wyprodukuje w tym roku 1.130 tys. ton wyrobów, o 80 tys. ton więcej niż w roku 63. Plan walcowni zimnej blach wynosi 520 tys. ton, o 4,6 proc. więcej w stosunku do roku ub.

Na ogół wskaźniki te są przyjmowane przez wydziały, z tym, że trzeba podjąć szereg kroków zabezpieczających wykonanie napiętych zadań. Przede wszystkim trzeba usprawnić produkcję. Takie np. wybudowanie pieca przepychowego w walcowni gorącej, czy uruchomienie agregatu cięcia blachy, skrócenie postojów ciągu walcowniczego, zabudowa odpowiednich walców w klatkach — pozwoli wydziałowi produkować szybciej, sprawniej, oszczędniej, a w końcowym efekcie przyniesie dodatkowo setki milionów złotych. W tym właśnie kierunku KSR podejmują odpowiednie uchwały.

(lw)

To był dobry pomysł z tym kioskiem. Nie każdemu kto spieszy na spotkanie przybywającym bądź odprowadza na dworzec wystarcza czasu na odwiedzenie kwiaciarni lub sklepu cukierniczego. W takiej sytuacji niezbędnych zakupów może dokonać w kiosku na terenie dworca. Kiosk — bardzo estetyczny wyglądem — zawsze jest dobrze zaopatrzony w piękne, świeże kwiaty i duży wybór artykułów cukierniczych.

Ot jeden więcej przykład troski o potrzeby podróżnych. To z myślą o nich krakowskie restauracje dworcowe „Wars" zorganizowały na peronie dworca głównego obwoźną sprzedaż kiełbasy na gorąco, napojów, kanapek itd. Fot. O. Link

Na zdjęciu okolicznościowe stemple przygotowywane przez Pocztę z okazji 600-lecia UJ. Pierwszy stosowany będzie już od lutego a pozostałe w maju tego roku.

Z dużym uznaniem można pisać o pracy dziecięcego ogniska plastycznego Zakładowego Domu Kultury Huty im. Lenina. Z usług tego ogniska korzysta wiele dzieci ucząc się jak najlepiej „by wykorzystać" swoje uzdolnienia. Na zdjęciu: młody „plastyk" z ogniska w ZDK. Fot. S. Gawliński

To nam się nie podoba

Obywatel, urząd i... pies

Czy można mieć poważne kłopoty urzędowe z powodu psa, którego się nie posiada? Można. Pan Marian Skalka dostał na przykład upomnienie z Wydziału Finansowego DRN Stare Miasto. Przypominano mu grzecznie ale stanowczo, że zwleka z opłaceniem podatku za swojego psa. Tylko, że adresat psa nie posiada. Właścicielem czworonoga jest natomiast jego szwagier mieszkający w tym samym mieszkaniu i systematycznie opłacający psi podatek.

Złożył więc obywatel Skalka podanie o urzędowe stwierdzenie faktu, że nie jest posiadaczem psa. Jego podanie zostało załatwione pozytywnie: „Drugostronnie wymieniony psa nie posiada, posiada współlokator, który psa opłacił".

Ale na tym nie koniec kłopotów. 5 grudnia zjawił się w mieszkaniu Mariana Skalki komornik i dokonał urzędowego zajęcia aparatu radiowego. Tym razem właściciel nie istniejącego pieska z wywieszonym językiem osobiście udał się do zastępcy kierownika Wydziału Finansowego DRN Stare Miasto. W serdecznej rozmowie ustalono, że jeżeli psa nie ma, to ludowa sprawiedliwość nie wymaga, aby obywatel płacił za niego podatek. Wydawało się, że koniec problemu, gdyby nie lakoniczne obwieszczenie przysłane pocztą — informujące obywatela Skalkę, że 17 stycznia zajęty radioaparat zostanie zlicytowany na rzecz skarbu państwa. I wszystko przez tego psa.

Doprawdy można zawyć!

(am)

Nareszcie parkingi samochodowe otrzymały efektowne budki dla obsługi. Budkę taką ustawiono na parkingu pod Wawelem i na placu Ducha. Dla wygody kierowców w budkach tych zainstalowane będą umywalki. Na zdjęciu: nowa budka na placu Ducha. Szkoda tylko, iż ustawiono ją w sposób, który ogranicza pracownikowi pełne pole widzenia na parking.

Fot. J. Uiberall

Wyjaśniamy

Pisząc w numerze noworocznym o zabawach sylwestrowych podaliśmy nieścisłą informację, że wstęp na zabawę SPATiF w Domu Turysty kosztował 300 zł plus 200 zł konsumpcja. 300 zł to cena wstępu łącznie z bonem konsumpcyjnym. Także w kawiarni „Literacka" pobierano 100 zł za wstęp a 100 za bon, a nie 200 zł za sam wstęp.

LOK zyskuje nowych członków

Poważne osiągnięcia w pracy organizacyjnej na terenie pow. krakowskiego ma obecnie Liga Obrony Kraju. Po zorganizowaniu Powiatowego Komitetu Koordynacyjnego, powstały na terenie gromad komitety gromadzkie, które miały za zadanie koordynować pracę organizacji wiejskich: OSP, PCK, ORMO, ZMW, ZHP. Głównym celem jest tworzenie oddziałów samoobrony.

Obecnie czynnych jest w pow. krakowskim ponad 50 kół LOK, w tym wiejskich kół jest 22 a szkolnych 10. Skupiają one ponad 3430 członków. W ciągu ostatniego okresu ub. r. zostało zorganizowane około 10 nowych kół. Zostały również utworzone oddziały samobrony w miejscowościach: Czernichów, Jankowice, Koźmice Wielkie, Modlnica, Mydlniki, Rybna, Swoszowice, Węgrzce Wielkie, Zabierzów i Zagórze. Są zakłady, jak np. Zupa Solna w Wieliczce, gdzie cała załoga wstąpiła w szeregi LOK.

Naczelnym zadaniem w pracy br. jest czynne włączenie się w organizację obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego, organizowanie imprez związanych z walką o Polskę niepodległą, popularyzowanie dorobku władzy i podejmowanie czynów społecznych. Planuje się również w br. zorganizowanie we wszystkich gromadach powiatu oddziałów samoobrony. W miesiącach letnich zostanie zorganizowana powiatowa spartakiada kościuszkowska.

(cm)

Z ukosa

Pasażerów nie pytano

Do niedawna początkowy przystanek autobusu nr 112, kursującego przez Pychowice do Kostrza, znajdował się przy ul. Powroźniczej. Obecnie przystanek ten został przeniesiony na ul. Konopnickiej.

Zmianę tę należy uważać za niewłaściwą, a nawet wręcz szkodliwą, biorąc pod uwagę, że usytuowanie przystanku przy ruchliwej ulicy naraża bezpieczeństwo osobiste pasażerów i nasuwa uwagę zderzenia się manewrującego autobusu z innymi pojazdami. Takiego zdania są okoliczni mieszkańcy, a przede wszystkim korzystający z komunikacji na wspomnianej linii. Dlatego też zwracają się za naszym pośrednictwem do dyrekcji MPK o przywrócenie przystanku w poprzednim miejscu: przy ul. Powroźniczej. (s)

ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI

Notatka w „Gazecie" pomogła

„Długotrwałe uszkodzenie telefonu nr 551-23 na Woli Duchackiej spowodowane było niedbalstwem ze strony pracowników łączności, jak również nieodpowiednią organizacją biura napraw centrali „Centrum". Biuro to otrzymało zgłoszenie o uszkodzeniu omawianego telefonu w dniu 22. XI. ub. r. i zgłoszenie to winno biuro przekazać natychmiast grupie usuwaczy uszkodzeń centrali „Podgórze" z uwagi na to, że wspomniany telefon leży w zasięgu utworzonej przy tejże centrali grupy monterskiej usuwaczy uszkodzeń. Dla uniknięcia podobnych niedociągnięć w przyszłości, zaprowadzono właściwą ewidencję przekazywanych uszkodzeń do naprawy przez grupę monterską przy centrali w Podgórzu.

Notatka w „Gazecie" przyczyniła się do likwidacji powstałej luki organizacyjnej na odcinku omawianej służby w nowej centrali podgórskiej" — czytamy w wyjaśnieniu Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Krakowie.

Uliczne oświetlenie w Skawinie

Na łamach „Gazety Krakowskiej" poruszaliśmy sprawę niedostatecznego oświetlenia ulic skawińskich. A oto co w odpowiedzi na ten stan rzeczy dowiadujemy się z wyjaśnienia Zakładu Energetycznego Kraków — teren w Krakowie:

„Na terenie m. Skawiny istnieją dwa rodzaje oświetlenia ulicznego. W większej części miasta eksploatowane jest od szeregu lat tradycyjne oświetlenie żarowe, zaś Rynek oraz nieliczne tylko ulice posiadają zmodernizowane oświetlenie jarzeniowe. Jak wiadomo, od roku 1961, modernizacja oświetlenia ulicznego należy do rad narodowych. Z tego też powodu Prezydium MRN w Skawinie — w miarę możliwości finansowych — realizuje wspomnianą modernizację, przy czym plan modernizacji oświetlenia ulicznego m. Skawiny podzielony jest na dziesięć etapów. W chwili obecnej realizowany jest dopiero drugi etap, obejmujący oświetlenie ulicy Mickiewicza i okolicy stacji PKP. Natomiast rola Zakładu Energetycznego ogranicza się jedynie do konserwacji istniejącego oświetlenia ulicznego. W związku z tym miejscowy Posterunek Energetyczny nie tylko uzupełnił i uruchomił wszystkie istniejące punkty świetlne, lecz również — na wniosek Prez. MRN — zainstalował kilka dodatkowych punktów w najbardziej zagrożonych miejscach przejść i rozjazdach." (AŁ)

Szczęście w styczniu

to dobra prognoza na cały rok!

Jak najszybciej więc wstąp do kolektury po los Krajowej Loterii Pieniężnej

CO, GDZIE, KIEDY?

STYCZEŃ **10** Piątek *Jana*

TEATRY

IM. SŁOWACKIEGO: Krakowiacy i górale — 19.15, SALA KLUBU ZZK: Adela i stressy — 19.15, STARY TEATR: Wesele — 11, Wagabunda — 17.30, 20.15, KAMERALNY: Fizycy — 19.15, ROZMAITOŚCI: Wojna i pokój — 19.15, LUDOWY: Inkarno — 19.15, MUZYCZNY: Panna wodna — 19.15.

FILHARMONIA IM. K. SZYMANOWSKIEGO: Koncert w wyk. Ork. PFK pod dyr. H. Debicha. Soliści: B. Sokorska, P. Raptis, T. Woźniakowski. W programie m. in. utwory: Pucciniego, Ravela, Straussa, Lehara — godz. 19.30.

KINA

APOLLO: Klimaty (fr., 18 lat) — 10, 12.45, Naganiacz (pol., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. CHEMIK: Orkiestra wojskowa (węg., 14 lat) — 19. DOM ŻOŁNIERZA: Szczęście w teczce (jug., 14 lat) — 15.45. ISKIERKA: Ginąca preria (USA, 10 lat) — 17, 19. KRAKUS: Zbrodniarz i panna (pol., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. KULTURA: Spóźnieni przechodnie (pol., 16 lat) — 18, 20.15. MELODIA: Nieletni świadek (ang., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. MASKOTKA: Kto sieje wiatr (USA, 12 lat) — 15.30, 17.45, 20. MINIATURKA: Na szczytach świata. ZZa kulis telewizji. Ziemia białych skał — 11, 12, 13, 16. Program dla dzieci — 15. Wąwóz grozy (bułg., 12 lat) — 17, 19. MIKRO: Krzyżacy (pol., 12 lat) — 16, 19.30. MŁ. GWARDIA: Podpisano Arsen Lupin (fr.-wł., 16 lat) — 14.45, 17, 19.15. ROTUNDA: Ziemia aniołów (węg., 14 lat) — 16, 18, 20. SZTUKA: Jak zabić starszą panią (ang., 14 lat) — 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15. TĘCZA: Zdrajca jest wśród nas (ang., 12 lat) — 17.30, 19.30. UCIECHA: Pechowiec na prerii (USA, 12 lat) — 15.45, Przeminęło z wiatrem (USA, 14 lat) — 18. WANDA: Kapral w matni (fr., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Gdzie jest generał (pol., 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. WOLNOŚĆ: Przeminęło z wiatrem (USA, 14 lat) — 15.45, Julio, jesteś czarująca (fr.-austr., 16 lat) — 20.15. WRZOS: Poślubny rejs (ang., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WISŁA: Krążownik szos (fr., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZUCH: Niewidomy muzyk (radz., 12 lat) — 15, 17, 19. ZWIĄZKOWIEC: Godzina pąsowej róży (pol., 14 lat) — 17, 19.

KINA W NOWEJ HUCIE:

ŚWIT: Chleb, miłość i... (wł., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIT m. sala: Żebro Adama (USA, 16 lat) — 15, 17, 19.15. ŚWIATOWID: Harry i kamerdyner (duń., 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIATOWID m. sala: Następcy tronów (wł., 18 lat) — 15, 17, 19.15. SFINKS: Młode lwy (USA, 16 lat) — 15.45, 19. BALLADYNA, ORION — nieczynne. KOLOROWE: Prawda (fr., 18 lat) — 18. PŁASZÓW — Kolejarz: — nieczynne. PROKOCIM ZZK: Wąż morski z Loch Ness (ang., 16 lat) — 19. WIELICZKA — Górnik: Synowie i kochankowie. SKAWINA — Junak: Taksówka do Tobruku. Hutnik: Mieszkanie nr 8.

ZOO (Lasek Wolski) — codziennie od godz. 9 do zmroku.

APTEKI

Rynek Gł. 42, Metalowców 1, Retoryka 1, Dzierżyńskiego 36, Rynek Podg. 9, Nowogrzegórzecka Bl. 2, N. Huta — Os. Centrum A.

DYŻURY

CHIRURGICZNY: Trynitarska 11, INTERNISTYCZNY: Trynitarska 11, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23, OKULISTYCZNY: Kopernika 40, NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3.

RADIO

5.30: Wiad. 5.36: Muz. 6.10: Aud. dla wsi. 6.27: Omów. aud. szkol. **6.30:** Dziennik. 6.40: Radio-reklama. 6.50: Gimn. 7.10: Muz. 7.20: Radio-reklama. 7.30: Dziennik. 7.50: Muz. 8.15: Kurs jęz. ang. 8.30: Wiad. 9.00: Koncert dnia. 9.50: Publicystyka. 10.00: Muz. 10.30: Z życia Zw. Radz. 11.00: Koncert życzeń. 11.45: „Problemy i opinie". 12.05: Wiad. 12.15: Muz. 12.45: Nasze sprawy codzienne. 13.00: Muz. 13.25: „Penetracje" — fr. pow. 13.45: Muz. 14.30: „Co przynoszą nowe Problemy". 14.45: „Błękitna sztafeta". 15.00: „4 piosenki bez słów". 15.10: Pieśni chóralne. 15.30: Dla dzieci pow. „Wakacje z duchami". 16.00 Wiad. 16.05: Muz. 16.20: Radio-reklama. 16.35: Komunikaty. 16.40: Aud. aktualna. 16.50: Wiad. Ziemi Rzesz. 17.00: Piękne głosy. 17.25: Aud. oświatowa. 17.45: Dziennik krak. 17.55: Słynne zespoły. 18.20: „Wśród gawędziarzy, pamiętnikarzy i uczonych galicyjskich" — rec. 18.30: W rytmie sport. 18.45: Aud. Red. Ekon. 19.00: Wiad. 19.05: Muzyka i aktualności. 19.30: Koncert symfoniczny. 20.20: Aud. liter. 20.40: D.c. konc. 21.25: Z kraju i ze świata. 21.55: Wiad. sport. 22.05: „Golem" — słuch. 23.05 Muz. 23.50: Wiad. 24.00: Hymn.

TELEWIZJA

11.55: Pr. dla szkół (kl. I) „Śniegowy bałwanek" z cyklu: „Ala z elementarza", 12.10 — 16.40 — przerwa. — 16.40: Film kr.-metr. dla dzieci (Kr.), 17.00: Dziennik, 17.05: Pr. dla dzieci — „Wiersze, do których wracamy" (Kr.), 17.30: Drogi afrykańskiej wolności, 18.00: „Wielokropek" — tyg. aktualności satyr., 18.20: Wszechnica TV „W kręgu średniowiecznego humanizmu", 18.50: „Syn szejka" — film „Gwiazdy filmu niemego", 19.15: „Nie tylko dla pań" — mag. 19.50 „Dobranoc", 20.00: Dzien. 20.30:

„GAZETA KRAKOWSKA", organ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ w Krakowie. ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: Kraków 1, skr. poczt. 566. ADRES WYDAWNICTWA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa", Kraków, ul. Wiślna 2, nr tel. 558-62. TELEFONY REDAKCJI: centrala redakcji czynna od godz. 8 do godz. 3 w nocy — nr tel. 235-60 łączy z wszystkimi działami. TELEFONY BEZPOŚREDNIE: redaktor naczelny i sekretariat — 509-85, z-ca redaktora naczelnego — 598-12, sekretariat odpowiedzialny 246-87, dział kultury, oświaty i nauki — 559-00; dział łączności z czytelnikami (listów) — 536-23; dział informacji miejskiej — 209-95; dział sportowy — 203-47; dział partyjny — 203-67; działy: ekonomiczny, rolny — 215-63; dział depeszowy — 225-93; dział terenowy — 210-68. ODDZIAŁY redakcji: Tarnów, Krakowska 12, tel. 650; NOWY SĄCZ, Jagiellońska 10, tel. 501; CHRZANÓW, Al. Lenina 55, tel. 859; ŻYWIEC, Marchlewskiego 4, tel. 20-21; NOWY TARG, Plac Pokoju 33, tel 226; OLKUSZ, Marchlewskiego 1, tel. 537. Nie zamawianych rękopisów redakcja nie zwraca. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Biuro Ogłoszeń i Reklam — Kraków, ul. Wiślna 2, I piętro, tel. 553-40 oraz oddziały: Tarnów, Krakowska 12, tel. 650; Nowy Sącz ul. Jagiellońska 18, tel. 501; Chrzanów, Al. Lenina 55, tel. 859; Nowy Targ, Plac Pokoju 33, tel. 226; Olkusz, ul. Marchlewskiego 1, tel. 537; Żywiec, ul. Marchlewskiego 4, tel. 20-21; Nowa Huta, Plac Centralny (Klub MPiK), tel. 417-50. G—42